

NOWA Teraz jesteśmy co tydzień! biłgorajska

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Ich troje z Ziemi Biłgorajskiej nadal będzie rządzić województwem

STRONA 11



Michał Mulawa (PiS)
38 049 głosów

Zofia Woźnica (PO)
11 735 głosów

Grzegorz Wróbel (PiS)
8 400 głosów

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Wyborczy ring w Biłgoraju

Gorące starcie burmistrza i radnego



4786
głosów

Janusz Roślan
urzędujący burmistrz

STRONA 4/5



3134
głosy

Wojciech Gleń
radny miejski

Jak głosowała Ziemia Biłgorajska? Oto szczegółowe wyniki wyborów samorządowych

STRONA 6-11

Aferą banerową w Biłgoraju zajmuje się już sąd i prokuratura



STRONA 11

Najpierw banery, później gazetka. A teraz obejrzy to i poczyta sąd

Druga tura w Aleksandrowie. Czy wójt rekordzista utrzyma fotel?

Józef Biały kieruje
gminą Aleksan-
drów od 32 lat.
W pierwszej turze
dostał jednak mniej
głosów od Andrzeja
Borowca

STRONA 20



Batalia o Goraj. Łukasik czy Kiełbasa?

STRONA 18



Antoni Łukasik

Piotr Kiełbasa

Kto będzie rządził gminą Biłgoraj? Odpowiedź w niedzielę

STRONA 10



Wojciech
Dziduch

Dariusz
Świerczyński

HISTORIA

Tarnogród - dawne królewskie miasto. Założone na „surowym korzeniu”



Przywilej lokacyjny Tarnogrodu wydał
w 1567 roku król Zygmunt II August

S 15

REKLAMA

CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE

Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca

- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Kacper Kyc

Współpracownicy:

Michał Kańkowski

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

GWI★ZDKI I SZP/LE

Gwiazdki i szpile to nasza nowa rubryka, w której co tydzień podsumowujemy osiągnięcia i wpadki osób bardziej i mniej znanych w naszej powiatowej społeczności.

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. Wskali od jednego do pięciu.



Po trzy gwiazdki otrzymują Antoni Dudek i Alicja Pieczykolan, uczniowie I LO im. ONZ w Biłgoraju. Oni już mogą przebiegać w ofertach wyższych uczelni, bo zostaną przyjęci na wiele prestiżowych uczelni w kraju z pominięciem postępowania rekrutacyjnego. Ala i Antoni uzyskali tytuły finalistów w zawodach centralnych VIII edycji Olimpiady Statystycznej. Gratulujemy!

„Trójka” ma nowe boisko.
Już oficjalnie otwarte dla
uczniów i mieszkańców

Nowe boisko ma służyć nie tylko uczniom, ale wszystkim mieszkańcom miasta

11 kwietnia 2024 roku był dniem pełnym radości dla uczniów i nauczycieli „trójki” oraz mieszkańców Biłgoraja. Tego dnia oficjalnie poświęcono i otwarto infrastrukturę sportową, która została oddana do

użytku w listopadzie 2023 roku w ramach projektu „Budowa infrastruktury sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Biłgoraju”. Koszt inwestycji to 4,5 mln zł.

Natalia Raćaitis



Z okazji otwarcia boiska, uczniowie SP nr 3 przygotowali piękną część artystyczną

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y

Podziękowania

Szanowni Państwo,

Bardzo dziękuję za każdy głos i ogromne wsparcie, jakie od Państwa otrzymywałem podczas całej kampanii wyborczej. Życzliwe spojrzenia, gesty oraz słowa wsparcia miały i mają dla mnie przeogromne znaczenie. Gratuluję wszystkim kandydatom na urząd burmistrza, a szczególnie Panom Wojciechowi Gleniowi i Ireneuszowi Buliczowi.

Przed nami druga tura wyborów. Będę starał się przekonać mieszkańców, również tych którzy głosowali na innych kandydatów, do programu wyborczego naszego komitetu. Jest on wynikiem opracowanych przez nas w ostatnich latach dokumentów strategicznych, które były szeroko konsultowane z mieszkańcami Biłgoraja.

Zgodnie z obowiązującym prawem po raz ostatni mogę ubiegać się o urząd burmistrza i chciałbym dokończyć rozpoczęte inwestycje oraz te, które za chwilę będą wykonywane, gdyż uzyskały już dofinansowanie ze środków zewnętrznych.

Jeśli uważają Państwo, że czas który poświęciłem na pracę dla miasta, nie był zmarnowany i Biłgoraj wygląda dziś lepiej niż przed kilkunastoma laty, to proszę o rozważenie możliwości oddania na mnie głosu w drugiej turze wyborów 21 kwietnia.

Jeszcze raz z całego serca dziękuję Państwu
za zaufanie i każdy oddany głos.

Janusz Roślan



Co, gdzie, kiedy?

KWIECIEŃ
17
ŚR.

NOWA POLECA!!!

19:00, spektakl „1917 - Kiedy zegary się zatrzymały” Teatr Albatross (Szwecja), BCK Biłgoraj, wstęp wolny.

KWIECIEŃ
18
CZW.

12:00, spektakl „Pieśni Lasu - baśń dla dorosłych” - w wyk. Teatr Albatross, BCK, wstęp wolny (rezerwacja miejsc, tel. 84 686 29 92).

KWIECIEŃ
19
PT.

NOWA POLECA!!!

19:00, wernisaż wystawy ONE, BCK Biłgoraj, wstęp wolny.

KWIECIEŃ
20
SOB.

09:00, Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa Liga Seniorów PTT Top-Art 2024, SP we Frampolu, bilety: 50 zł dorośli, 30 zł młodzież, dzieci do lat 6 wstęp wolny.

KWIECIEŃ
20
SOB.

14:00, sprzątanie STOK-u i ognisko, Górecko Stare (tel. 798-682-481).

KWIECIEŃ
20
SOB.

9:00, konferencja Biłgoraj niebieski dla autyzmu, BCK, wstęp wolny (zgłoszenia: konferencjabilgoraj@gmail.com).

Nowa wystawa
w Biłgoraju. Pokaże
prawdziwe historie kobiet

Nowa wystawa w Biłgoraju jest połączeniem fotografii, inspirowanej prawdziwymi historiami kobiet.

Zdjęć ukazujących ich najtrudniejsze momenty oraz wywiadów, które przedstawiają zmagania się z życiowymi kryzysami i sposoby na szukanie sobie pomocy, by przetrwać i wyjść z nich. Wernisaż wystawy audiowizualnej „One” - 19 kwietnia (piątek) w BCK. Wstęp jest wolny.

Celem wystawy „ONE” jest ukazanie siły i determinacji kobiet, które mimo trudności w życiu potrafiły się podnieść i znaleźć drogę do wyjścia z tak trudnych momentów swojego życia.

– Poprzez prezentację prawdziwych historii i inspirujących fotografii chcemy przypomnieć, że każda kobieta ma siłę w sobie, aby przezwyciężyć największe trudności i odnaleźć swoją własną, autentyczną drogę by z nich wyjść. Chcemy zainspirować innych do wytrwałości i nadziei. Pragniemy zachęcać do aktywnego wsparcia i tworzenia społeczności, która oferuje pomoc i wsparcie osobom znajdującym



się w trudnych sytuacjach, jak również działać na rzecz zmiany systemowych nierówności i przeciwdziałania kryzysom. A także dążenie do zmian stereotypowych wyobrażeń na temat kryzysów oraz osób do nich prowadzących poprzez pokazanie różnorodności doświadczeń i możliwości ich rozwiązywania – tłumaczą organizatorzy.

Podczas wernisażu zostanie stworzona przestrzeń, gdzie będzie można uzyskać informacje na temat różnych form pomocy zarówno systemowej, jak i prywatnej, dostępnych na naszym obszarze. Będzie możliwość otrzymania ulotek, wizytówek oraz zapisanie numerów telefonów do placówek czy gabinetów oferujących pomoc.

Natalia Raćaitis

BIL

OGŁOSZENIA
DROBNE DO GAZETY
PRZYJMUJEMY:BIŁGORAJ
Armii Kraków 84JÓZEFÓW
ul. Wojska
Polskiego 6ZNAJDŹ
NAS NA
facebook

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y

#WYBIERAM_SWIADOMIE

#ZMIENIAM_NA_TAK

BIŁGORAJ POSTAWI NA PRZEDSIĘBIORCÓW

Kandydat na burmistrza Biłgoraja, Wojciech Gleń, proponuje nową strategię rozwoju miasta, która kładzie nacisk na ścisłą współpracę z przedsiębiorcami. Gleń podkreśla, że to właśnie oni są fundamentem rozwoju Biłgoraja.



Wojciech Gleń - Kandydat na burmistrza miasta Biłgoraj

"Przedsiębiorcy powinni być priorytetem w Urzędzie Miasta" - mówi Gleń. "To oni tworzą nowe miejsca pracy, dbają o estetykę miasta i generują podatki, które wpływają na poziom życia wszystkich mieszkańców."

Nowa strategia zakłada zmianę podejścia urzędników do przedsiębiorców. Urzędnik ma stać się partnerem i doradcą, a nie przeszkodą w rozwoju biznesu.

"Nie ma tematów niemożliwych do załatwienia" - zapewnia Gleń. "Jeśli przepisy utrudniają prowadzenie działalności, będziemy je zmieniać. Po to jest burmistrz, rada miasta i urzędnicy, aby zabiegać o zmiany korzystne dla Biłgoraja i jego mieszkańców."



W ostatnich latach Janów Lubelski stał się jednym z najdynamiczniej rozwijających się miast w województwie lubelskim. Nowe inwestycje, prężnie rozwijająca się strefa ekonomiczna i coraz lepsza infrastruktura przyciągają coraz więcej przedsiębiorców.

W porównaniu do Janowa Lubelskiego, Biłgoraj wciąż pozostaje w tyle pod względem rozwoju gospodarczego. Janów Lubelski, ze względu na swoje położenie na trasie międzynarodowej drogi E372, stał się ważnym centrum logistycznym i magazynowym. W mieście działa wiele firm z branży transportowej, spedycyjnej i produkcyjnej.

Nowa strategia rozwoju Biłgoraja zakłada szereg działań, które mają na celu dogonić Janów pod względem rozwoju gospodarczego. Wśród nich znajdują się:

- Utworzenie Centrum Wsparcia Biznesu, które będzie oferować przedsiębiorcom kompleksowe usługi doradcze i szkoleniowe.
- Rozbudowa strefy ekonomicznej i stworzenie nowych terenów inwestycyjnych.
- Poprawa infrastruktury usługowej i komunikacyjnej.
Promocja Biłgoraja jako atrakcyjnego miejsca do inwestowania.



Nowa strategia rozwoju Biłgoraja stawia na ścisłą współpracę z przedsiębiorcami. To dobry kierunek. Realizacja tej strategii ma szansę przynieść ogromne korzyści dla mieszkańców pod względem rozwoju gospodarczego i uczynienie Biłgoraja jednym z ważniejszych ośrodków biznesowych w regionie.

Dziękuję Wszystkim mieszkańcom za zaufanie i oddane na mnie głosy. Razem możemy więcej. Proszę o głos 21 kwietnia.

sfinansowane ze środków KWW Niezależni

Na czyje głosy liczy burmistrz Biłgoraja?

- Przy takiej ilości kandydatów i to dobrych kandydatów, nie wyobrażałem sobie, że można rozstrzygnąć te wybory już w pierwszej turze. Myślę, że na głosy pana Kucharskiego mogę liczyć. Na głosy pana Mury? Nie wiem. Liczę na część wyborców pana Bulicza - mówi przed drugą turą wyborów burmistrz Biłgoraja Janusz Rosłan.

No to mamy w Biłgoraju polityczne deja vu. Kłania się rok 2018 i powtórka z rozrywki.

- Ale nie tylko rok 2018. W 2014 roku też była druga tura wyborów w Biłgoraju, w której znalazłem się obok Piotra Szeligi i uzyskałem zaufanie mieszkańców Biłgoraja. Podobnie było w 2018 roku, kiedy w drugiej turze był Wojciech Gleń i otrzymałem 55 proc. głosów.

Niewiele zabrakło, żeby w Biłgoraju nie było drugiej tury.

- W pierwszej uzyskałem prawie 44 proc. głosów, za co chcę podziękować wszystkim mieszkańcom Biłgoraja. Ale w 2018 roku zabrakło jeszcze mniej, bo... 1,5 procent.

Teraz jest jakiś niedosyt i zaskoczenie?

- Nie. Przy takiej ilości kandydatów i to dobrych kandydatów, nie wyobrażałem sobie, że można rozstrzygnąć te wybory już w pierwszej turze.

Jak Pan patrzył na kontrkandydatów, to typował pan, że w drugiej turze będzie Wojciech Gleń?

- Myślałem, że wynik pana Ireneusza Bulicza będzie jednak lepszy. Natomiast rzeczywiście spodziewałem się drugiej tury z panem Gleniem. Także tutaj wyszło tak jak przewidywałem.

Tuż po ogłoszeniu wyników podziękował Pan innym kandydatom. Ale tylko dwóm. Dlaczego jedynie Gleniowi i Buliczowi?

- Ale tu nie ma żadnych podtekstów i nie chodzi wcale o prowadzenie nieczystej kampanii przez in-



Czy po niedzielnej drugiej turze wyborów, Jarosław Bondyra (z lewej) i Janusz Rosłan, dalej będą rządzić Biłgorajem?

nych. Ja dziękuję wszystkim, bo tak wypada. Natomiast zwracanie przesadnej uwagi na kandydatów, którzy delikatnie mówiąc nie osiągnęli zbyt dobrego wyniku? Nie chciałem, żeby to zostało poczytane za jakąś ironię i złośliwość z mojej strony.

Miał Pan krótką wymianę zdań z kandydatem Murą...

- Pan Marcin Adam Mura uzyskał wynik 4,34 proc. poparcia i trudno cokolwiek powiedzieć, komentować i do tego wracać. Była kampania, plakaty, próba zaczepiania mnie, ale jak widać nie przełożyło się to na wynik.

Myśli Pan, że w drugiej turze do urn pójdzie więcej mieszkańców Biłgoraja?

- Bardzo chciałbym, żeby tak było, natomiast doświadczenie mówi mi, że może być z tym różnie. Jednak ta frekwencja w drugiej turze jest odrobinę niższa. Ta było i w 2014 roku, i w 2018. W ogóle jestem trochę zawiedziony frekwencją w wyborach samorządowych, bo w październik kiedy wybieraliśmy posłów i senatorów, wyglądało to inaczej i dużo lepiej.

Kontrkandydat Wojciech Gleń startuje z Komitetu Wyborczego Niezależni. To jak z tą niezależnością jest?

- Nazwa komitetu Niezależni wskazywałaby, że jest mu równie blisko do mnie, jak i do PiS-u. Aczkolwiek wiemy z czym poparciem kandydował w 2018 roku? Wtedy pan Gleń reprezentował Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość.

takie „gazetki biłgorajskie” i hasła o „ośmiornicze” biłgorajskiej, gdzie też moją działalność porównywano do jakiejś działalności przestępczej. Ale mieszkańcy Biłgoraja zweryfikowali to przy urnach i pokazali co o tym myślą. Niestety są i takie barwy kampanii wyborczej i trzeba się z tym liczyć.

Jest Pan spokojny o wynik drugiej tury wyborów?

- Zawsze podchodzę do tego z wielkim szacunkiem, bo różnie może być. Mogę wygrać ja, ale może wygrać też pan Gleń. Wiemy, że w wyborach te prognozy polityczne i matematyczne, dotyczące choćby przejmowania głosów od elektoratu kontrkandydatów, nie zawsze się potwierdzają. Dowód mieliśmy w poprzednich wyborach, kiedy spora część tych głosów przeszła na mnie. Otrzymałem ponad 600 głosów więcej w drugiej turze niż w pierwszej.

Co chciałby Pan powiedzieć przed niedzielnym głosowaniem mieszkańcom Biłgoraja?

- Przede wszystkim chciałbym zachęcić do głosowania, do tego, żeby pofatygowali się do lokali wyborczych. Do tego, żeby zagłosowali zgodnie ze swoim sumieniem. Biłgoraj jest najważniejszy w tym wszystkim, więc ja uszanuję każdą decyzję i wybór mieszkańców, aczkolwiek nie ukrywam, że chciałbym możliwość dokończenie wielu tych spraw i inwestycji, które w Biłgoraju rozpoczęliśmy i które są też przed nami. Jest szereg strategii, dokumentów i planów dotyczących przyszłości miasta i miałbym satysfakcję, gdyby mieszkańcy pozwolili mi kontynuować rozwój naszego miasta.

Dziękuję za rozmowę.

Tomasz Zalewa

Nowa Rada Miasta. Już bez Mury i Kucharskiego

A oto nowa Rada Miasta Biłgoraja. Zapowiada się spore wietrzenie, bo w składzie radnych nie ma chociażby kandydatów na burmistrza Marcina Mury i Antoniego Kucharskiego. Radnym zostanie natomiast Ireneusz Bulicz, który startował z ramienia PiS. Ale PiS nie będzie miał już samodzielnej większości w radzie. Wygląda na to, że karty rozdawać będą ludzie Glenia.

W sumie mieszkańcy Biłgoraja wybrali 21 radnych startujących z 5 komitetów. W tej kadencji większość w radzie będą mieli ludzie z komitetu wyborców burmistrza Janusza Rosłana, który wprowadził 9 radnych. Komitet Prawa i Sprawiedliwość zdobył 8 mandatów. Wygląda więc na to, że karty rozdawać będzie 4 radnych, których wprowadził Wojciech Gleń z ramienia swojego komitetu Niezależni. Do rady miasta nie weszli żaden przedstawiciel, ani nawet liderzy Prawicowej Polski Marcina Romanowskiego oraz KWW Antoniego Kucharskiego.

RADNI RADY MIASTA BIŁGORAJA:

OKRĘG 1 – 6 MANDATÓW

LIPIŃSKI Mirosław Piotr (PiS) – 392 gł.

KRĘT Bogdan Antoni Biłgoraj (PiS) – 223 gł.

PISKORSKI Jacek (Niezależni) – 130 gł.

SKROK Jan Bolesław (KWW J. Rosłana) – 182 gł.

MURA Marcin Rajmund (KWW J. Rosłana) – 270 gł.

JEDNACZ Paweł Tomasz (KWW J. Rosłana) – 119 gł.

OKRĘG 2 – 5 MANDATÓW

PRACOŃ Łukasz (PiS) – 277 gł.

SKAKUJ Adam Feliks (PiS) – 344 gł.

HAJDUK Adrian Ireneusz (Niezależni) – 205 gł.

BONDYRA Jarosław Kazimierz (KWW J. Rosłana) – 311 gł.

POLAK Irena (KWW J. Rosłana) – 218 gł.

OKRĘG 3 – 5 MANDATÓW

FERENS Tadeusz (PiS) – 307 gł.

SOLSKA Joanna Bogumiła (PiS) – 133 gł.

KOWALIK Marek (Niezależni) – 173 gł.

ROŚLAN Janusz Zbigniew (KWW J. Rosłana) – 369 gł.

WÓJCIK Janusz Jerzy (KWW J. Rosłana) – 190 gł.

OKRĘG 4 – 5 MANDATÓW

BULICZ Ireneusz (PiS) – 275 gł.

ŁĘCKI Andrzej (PiS) – 252 gł.

GLEŃ Wojciech Adam (Niezależni) – 390 gł.

BEDNARZ Tomasz (KWW J. Rosłana) – 261 gł.

POKAROWSKI Krzysztof (KWW J. Rosłana) – 207 gł.

Natalia Raćaitis

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa

od 15 do 50 m²

Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

602 127 870

USŁUGI SPAWALNICZE
IRONCRAFT
797 705 809
797 829 527
MEBLE OGRODOWE • BARIERKI STELAŻE
MEBLOWE • INNE KONSTRUKCJE METALOWE

W 2018 r. niewiele zabrakło. Teraz się uda?

- Będę aktywnie zabiegał o poparcie wszystkich wyborców, w tym również tych, którzy w pierwszej turze oddali głos na mojego konkurenta, pana Bulicza. Moim celem jest przekonanie ich do mojej wizji zarządzania i rozwoju Biłgoraja - mówi kandydat na burmistrza, Wojciech Gleń.

■ 28,68 proc. poparcia i czterech radnych to dobry wynik? Czy spodziewał się pan takiego wyniku?

Jako komitet bez wsparcia politycznego i bez zaplecza urzędniczego ciężko pracowaliśmy, aby przekonać mieszkańców do głosowania na mnie i naszych kandydatów do Rady Miasta. Znalezienie się w drugiej turze wyborów na burmistrza z realną szansą na zwycięstwo to niewątpliwie duży sukces dla wszystkich zaangażowanych w kampanię. Mimo że mieliśmy nadzieję na jeszcze lepszy wynik, biorąc pod uwagę silną konkurencję z pięciu innych komitetów, uważamy, że zdobycie czterech miejsc w Radzie Miasta to solidna podstawa na przyszłość i potwierdzenie, że nasze przesłanie trafia do wyborców.

■ W 2018 r. uzyskał pan nieco lepszy wynik w pierwszej turze. Co się zmieniło, że teraz poparcie jest mniejsze?

W tegorocznych wyborach na urząd burmistrza Biłgoraja startowało aż pięciu kandydatów, co oczywiście wpłynęło na podział głosów. Chociaż procentowo mój wynik był tylko nieco gorszy niż w poprzednich wyborach, to w bezpośrednim porównaniu do głównego kontrkandydata, straciłem mniej głosów zarówno w liczbach absolutnych, jak i procentowo. Mój konkurent zanotował znacznie większe straty, co stawia mnie w lepszej pozycji przed drugą turą i daje realną szansę na zwycięstwo.

■ Jak ocenia pan kampanię wyborczą przed I turą? Można coś było zrobić inaczej, lepiej, więcej?

Minione tygodnie kampanii wyborczej były dla mnie intensywne i pełne ważnych wydarzeń. Aktywnie uczestniczyłem w wielu spotkaniach, gdzie miałem okazję rozmawiać z mieszkańcami i wsłuchiwać się w ich troski oraz nadzieje. To czas, kiedy można było bez-

pośrednio dotrzeć do ludzi, odpowiedzieć na ich pytania i przedstawić nasze plany na przyszłość. Czy można było coś zrobić inaczej? Zawsze istnieje przestrzeń na poprawę i refleksję. Możliwe, że moglibyśmy jeszcze bardziej zintensyfikować nasze działania w mediach społecznościowych, czy zorganizować więcej bezpośrednich transmisji online, aby dotrzeć do szerszego grona odbiorców. Jednakże, dzięki niezmiennie zaangażowanemu zespołowi z komitetu Niezależni, pełnemu energii i kreatywności, uważam, że nasze działania miały realny wpływ na społeczność i pozwoliły na rzetelną prezentację naszego programu.

■ Teraz, żeby wygrać, musiałby pan praktycznie zgarnąć głosy przede wszystkim Bulicza. Rozmawialiście już o ewentualnym poparciu przez niego pana kandydatury?

Będę aktywnie zabiegał o poparcie wszystkich wyborców, w tym również tych, którzy w pierwszej turze oddali głos na mojego konkurenta, pana Bulicza. Moim celem jest przekonanie ich do mojej wizji zarządzania i rozwoju Biłgoraja. Miasto to nie jest arena politycznych podziałów; chciałbym sprawować urząd burmistrza, kierując się przede wszystkim realizacją rzeczywistych potrzeb mieszkańców, aby życie w naszej społeczności było jak najlepsze. Wierzę, że poprzez konstruktywny dialog i prezentację konkretnych, przemyślanych rozwiązań uda mi się zdobyć wsparcie niezależnie od wcześniejszych sympatii wyborczych. Zachęcam wszystkich do aktywnego udziału w drugiej turze wyborów i oddania głosu, który będzie decydujący dla przyszłości naszego miasta.

■ Ma pan w radzie czterech radnych. Jeśli zostanie pan burmistrzem, o czyje poparcie będzie pan zabiegał? Ludzi Rosłana czy PiS-u?

Będę dążył do współpracy ze wszystkimi radnymi, niezależnie od ich przynależności partyjnej, czy wcześniejszego zaangażowania. Moim głównym celem jako burmistrza będzie realizacja projektów korzystnych dla wszystkich mieszkańców Biłgoraja. Radni reprezentujący różne ugrupowania mają obowiązek wspólnie pracować na rzecz lokalnej społeczności. Dlatego też,



W wyborach samorządowych w 2018 r. Wojciech Gleń w II turze zdobył 4977 głosów. Janusz Rosłan 6102. Czy teraz przedsiębiorcy uda się pokonać wieloletniego burmistrza?

niezależnie od tego, czy są to osoby związane z komitetem pana Rosłana, czy PiS, istotne jest, aby wszyscy skupili się na wspólnych celach i działaniach, które przyniosą rzeczywiste korzyści dla naszego miasta.

■ Patrząc na układ w radzie miasta, to przy dziewięciu mandatach Rosłana i ośmiu PiS-u, to wy - Niezależni będziecie rozdawać karty i dyktować warunki. Jeśli zostanie pan burmistrzem, to pan będzie musiał zabiegać o poparcie któregoś z komitetów. Paradoksalnie jako przewodniczący klubu radnych byłby pan w lepszej sytuacji niż jako burmistrz. Myślał pan o tym?

W obecnej sytuacji moje zaangażowanie skupia się na zbliżającej się II turze wybo-

rów na burmistrza Biłgoraja. Z pełnym zaangażowaniem staram się przekonywać mieszkańców do mojej wizji zarządzania miastem i jego rozwoju. Dyskusje na temat układu sił w Radzie Miasta i ewentualnego poparcia są przedwczesne i zostaną podjęte po oficjalnych wynikach wyborów. Ostateczne decyzje o współpracy i koalicjach zostaną podjęte z pełną odpowiedzialnością, mając na uwadze dobro wszystkich mieszkańców.

■ Jest pan czynnym zawodowo przedsiębiorcą. Jak pan pogodzi prowadzenie biznesu z piastowaniem urzędu burmistrza?

Jeśli zostanę burmistrzem, to moja firma rodzinna pozostanie w zaufanych rękach. Będę mógł w pełni skupić się na zarządzaniu miastem i realizacji moich planów dla Biłgoraja, mając pewność, że moje dotychczasowe przedsiębiorstwo będzie kontynuować swoją działalność pod kompetentnym kierownictwem.

■ Myśli pan, że w drugiej turze do urn pójdzie więcej mieszkańców Biłgoraja?

Oczekuję, że w drugiej turze frekwencja będzie wyższa. Samorządowe wybory bezpośrednio wpływają na nasze codzienne życie - decydujemy o osobach, które będą zarządzać naszym miastem, kreować jego przyszłość i dysponować wspólnym budżetem. Dlatego ważne

jest, aby każdy mieszkaniec Biłgoraja uczestniczył w tym procesie. Zachęcam wszystkich do aktywnego udziału w wyborach, aby wspólnie kształtować przyszłość naszego miasta.

■ Dlaczego mieszkańcy 21 kwietnia powinni oddać swój głos na Wojciecha Glenia?

Mieszkańcy Biłgoraja 21 kwietnia mają realną szansę wpłynąć na przyszłość naszego miasta, oddając głos na mnie, Wojciecha Glenia.

Moja kandydatura to przede wszystkim zobowiązanie do aktywnego działania i realnych zmian, które widzę jako możliwe do osiągnięcia dzięki współpracy. Jestem gotów podjąć to wyzwanie, by nasze miasto rozwijało się i stawiało się lepszym miejscem dla nas wszystkich. Zachęcam do udziału w wyborach - razem możemy więcej. Proszę o Państwa zaufanie i głos w drugiej turze wyborów.

■ Dziękuję za rozmowę.
Natalia Raćaitis



Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Portier/ dozorca, Tarnogród/ SOTER	1	4 242,00 zł	u
Operator maszyn, Biłgoraj/ BK SIATMET	1	4 242,00 zł	u
Barman - kelner, Sól/ Zajazd na Rozdrożu	1	4 242,00 zł	u
Księgowa, Majdan Stary/ Siatpol	1	4 300,00 zł	u
Psycholog, Biłgoraj/ SOS Wioski Dziecięce	1	6 000,00 zł	u
Psycholog, Biłgoraj/ Fundacja Bambini	1	6 473,07 zł	u
Policjant, Biłgoraj/ KWP	1	6 075,00 zł	mianowanie
Pracownik produkcji, Frampol/ Frost Line		27,7 zł/godz.	z
Sprzedawca w stacji paliw, Tarnogród/ KORONA	1	4 242,00 zł	u
Asystent do spraw księgowości, Hedwizyn/ Hurtownia Budowlana	1	4 242,00 zł	u
Monter instalacji fotowoltaicznych, Biłgoraj/ INSTAL - SERWIS	1	4 242,00 zł	u
Magazynier, Guzówka Kol.	1	6 000,00 zł	u

u - umowa o pracę z - umowa zlecenie

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y

38 049 GŁOSÓW

DZIĘKUJĘ

NIE ZAWIODE

WASZEGO ZAUFANIA!

Michał

MULAWA

Szarlip i Strzałka pociągnęli PiS do władzy. Mają 12 mandatów i bezwzględną większość!

POWIAT:

Sześciu kandydatów, na czele z Andrzejem Szarlipem i Beatą Strzałką, którzy zdobyli połowę wszystkich głosów dla drużyny PiS, było lokomotywą ciągnącą PiS do zwycięstwa.

Bastion PiS utrzymany. W powiecie bezwzględna większość

Nawet jeśli wszystkie opozycyjne komitety zjednoczą siły, nie będą miały większości w radzie powiatu biłgorajskiego. PiS zgarnął aż 12 mandatów w Radzie Powiatu.

Po trzy mandaty przypadło: Trzeciej Drodze Szymona Hołowni (17,86%), Biłgorajszczyźnie (16,39%) i Prawicowej Polsce Marcina Romanowskiego (14,45%). Na kandydatów Konfederacji i Bezpartyjnych samorządowców zagłosowało 3 898 (9,19%) wyborców. W sumie Prawo i Sprawiedliwość w wyborach do Rady Powiatu zebrało 17 874 głosów, zdobywając 42,12% poparcia.

Dobry wynik komentuje starosta biłgorajski Andrzej Szarlip:

- Bardzo dziękuję wszystkim wyborcom za olbrzymie zaufanie w wyborach samorządowych. W wyniku Państwa decyzji komitet PiS ponownie będzie samodzielnie kierował powiatem biłgorajskim. Dotychczasowa polityka, obrane kierunki rozwoju powiatu oraz duża dynamika inwestycyjna spotkały się z aprobatą większości wyborców.

Przed nami wiele pracy, w tej kadencji musimy dokończyć wszystkie duże inwestycje (Basen, Autodrom, Muzeum, kompleks sportowy przy ZSBO), kontynuować przebudowę dróg powiatowych ale także, odpowiadając na potrzeby mieszkańców, rozpocząć nowe zadania. Jesteśmy zdeterminowani i gotowi do ciężkiej pracy na rzecz mieszkańców, a naszym celem jest rozwój powiatu oraz zapewnienie bezpieczeństwa i komfortu życia naszym mieszkańcom - podkreśla.

Wyniki głosowania na wszystkich kandydatów PiS do Rady Powiatu

Okręg 1: Miasto Biłgoraj



Była poseł PiS, Beata Strzałka zdobyła 1732 głosy. To drugi wynik w powiecie



Andrzej Łagożny zdobył 929 głosów z miasta Biłgoraja

1. STRZAŁKA Beata Małgorzata, 52 l. – Biłgoraj – 1732 głosów – uzyskała mandat
2. ŁAGOŻNY Stanisław 62 l. Andrzej Biłgoraj – 929 gł. – uzyskał mandat
3. PÓZNIAK Mirosław Biłgoraj – 62 l. - 206 gł.
4. KSIĄŻEK Tomasz Stanisław – Biłgoraj – 75 l. - 260 gł.
5. BANACH Marzena – Biłgoraj 41 l. - 97 gł.
6. BLACHA Anna Biłgoraj – 44 l. - 161 gł.
7. ORDECKI Kazimierz Biłgoraj 65 l. - 588 gł.

Okręg 2: Gmina Aleksandrów, Gmina Biłgoraj



Jan Małysza z Soli zdobył 1015 głosów



Marian Kurzyna z Kolonii Sól zdobył 643 głosy

1. MAŁYSZA Jan – Sól – 47 l. - 1 015 gł. – uzyskał mandat
2. KURZYNA Marian Jan - Kolonia Sól - 65 l. - 643 gł. – uzyskał mandat
3. KACZOR Bartłomiej -Korytków Duży - 20 l. - 301 gł.
4. SURZYŃSKA Edyta Justyna - Korczów - 44 l. - 135 gł.
5. JAKÓB Małgorzata Lidia - Aleksandrów - 40 l. - 97 gł.
6. BRODZIAK Iwona Monika - Aleksandrów - 39 l. - 322 gł.

Oni pociągnęli PiS do zwycięstwa: dwoje weteranów i dwóch nowicjuszy w radzie

Na liczbę mandatów ma wpływ całościowy wynik komitetu. Po przeliczeniu głosów osoby z najwyższym wynikiem w okręgu zdobywają mandaty. Kto pociągnął wagony PiS do zwycięstwa?

Bezsprzecznym liderem okazał się starosta Andrzej Szarlip, który zdobył 2 329 głosów i był to najlepszy wynik nie tylko na listach PiS, ale w całych wyborach do Rady Powiatu. Drugi najlepszy wynik zdobyła Beata Strzałka (1732 głosy), która

była radną obecnej jeszcze kadencji, ale zrzekła się się go na rzecz mandatu poselskiego. Do rady z wielkim hukiem, bo z trzecim i czwartym najlepszym wynikiem wchodzi nowicjusze: Bartłomiej Świtała z gminy Tarnogród (1585 gł.) i Tomasz Bury z Tereszpola (1240 gł.). Ponad 1000 głosów zdobyli jeszcze obecni radni: Roman Wardach z Lipin Dolnych (1019 gł.) i Jan Małysza z Soli (1015 gł.).

Zdecydowana większość mandatów PiS utrzymana

Mandaty w Radzie Powiatu utrzymali również obecni

Okręg 3: Gmina Józefów, Gmina Łukowa, Gmina Obsza, Gmina Tereszpól



Tomasz Bury z Tereszpola zdobył 1240 głosów



Henryk Paska z Majdanu Nepryskiego zdobył 759 głosów



Jolanta Ważna z Obszy zdobyła 700 głosów

1. WAŻNA Jolanta – Obsza 56 l. – 700 gł. – uzyskała mandat
2. PASKA Henryk – Majdan Nepryski – 59 l. – 759 gł. – uzyskał mandat
3. BURY Tomasz – Tereszpól Kukielki – 32 l. – 1 240 gł. - uzyskał mandat
4. KUBÓW Wiesława – Łukowa 54 l. - 255 gł.
5. DROŻDZIEL Alina Maria – Brzeziny – 56 l. - 18 gł.
6. PEĆ Mirosław – Łukowa - 55 l. - 557 gł.

Okręg 4: Gmina Biszczka, Gm. Księżpól, Gm. Potok Górny, Gm. Tarnogród



Bartłomiej Świtała z Tarnogrodu zdobył 1585 głosów



Roman Wardach z Lipin Dolnych zdobył 1019 głosów



Rogala Tomasz z Luchowa Górnego zdobył 894 głosów

1. WARDACH Roman Lipiny Dolne – 67 l. – 1 019 gł. – uzyskał mandat
2. ROGALA Tomasz Maciej – Luchów Górny – 45 l. – 894 gł. - uzyskał mandat
3. CICHÓRZ Piotr – Biszczka – 43 l. - 528 gł.
4. KWIK Halina – Korchów Pierwszy – 55 l. - 164 gł.
5. MALEC Jadwiga Anna – Majdan Nowy – 42 l. - 157 gł.
6. BŁAZIK Anna – Lipiny Górne – 49 l. - 109 gł.
7. ŚWITAŁA Bartłomiej Marcin – Tarnogród – 43 l. - 1 585 gł. - uzyskał mandat

Okręg 5: Gmina Frampol, Gmina Goraj, Gmina Turobin



Andrzej Szarlip z Zastawia zdobył 2 329 głosów



Marcin Kulig z Turobina zdobył 531 głosów

1. SZARLIP Andrzej – Zastawie – 39 l. – 2 329 gł. – uzyskał mandat
2. KULIG Marcin Jan – Turobin – 44 l. - 531 gł. - uzyskał mandat
3. KOŁODZIEJ Paweł – Stara Wieś – 40 l. - 391 gł.
4. SKWARZYŃSKA Anna – Tarnawa Duża – 45 l. - 38 gł.
5. KNAPIK Marzena – Rzeczyce – 45 l. - 114 gł.

Im się nie udało

Do Rady Powiatu nie weszło dwóch obecnych radnych PiS: Tomasz Książek (260 gł.) i Mirosław Późniak (206 gł.), którzy startowali z pierwszego okręgu.

Natalia Račaitis

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
☎ 84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025
www.bmsurma.com.pl

Renata Socha z hukiem wchodzi do Rady Powiatu. A PSL?



Renata Socha w wyborach samorządowych zdobyła 1348 głosów, co dało jej czwarty wyniki w wyborach i mandat w Radzie Powiatu



Obecny radny Dariusz Wolanin liczbą 706 głosów obronił mandat w okręgu 2



W Radzie Powiatu pozostaje również radny Piotr Majcher. Zdobył 463 głosy w pierwszym okręgu

Polecały mandaty u sympatyków PSL i z pięciu radnych zrobi się trzech. Kilka znanych twarzy związanych z PSL wypada też z rady. Objawieniem tych wyborów jest Renata Socha, która z jednym z lepszych wyników w tych wyborach wchodzi do rady.

Z ramienia Trzeciej Drogi mandat obronił lider komitetu w powiecie biłgorajskim Dariusz Wolanin. W radzie pozostaje również obecny jeszcze zastępca przewodniczącego rady Piotr Majcher. Ale panowie radni wcale nie wchodzi do powiatu z najlepszym wynikiem. Jedyny czterocyfrowy wynik, i to czwarty wśród wszystkich kandydatów, a pierwszy wśród opozycji PiS, zdobyła Renata Socha z Biłgoraja (1348 głosów). Socha obecnie pracuje jako nauczyciel w Młodzieżowym Domu Kultury. Była jego wieloletnim dyrektorem. Była też radną Rady Miasta Biłgoraj. W 2023 z list Trzeciej Drogi startowała do Sejmu. Zdobyła 1 744 głosy.

Z Radą Powiatu żegnają się natomiast obecni radni: Kazimierz Paterak, Teresa Nowak i Ryszard Papierz.

Na Trzecią Drogę zgłoszowało w sumie 7580 mieszkańców powiatu biłgorajskiego.

Prezentujemy szczegółowe wyniki głosowania mieszkańców na listy Trzeciej Drogi do powiatu.

OKRĘG 1: MIASTO BIŁGORAJ

- SOCHA Renata** – Biłgoraj – 53 l. – 1348 gł. – uzyskała mandat
- SIEMBIDA Bartłomiej – Biłgoraj 38 l. – 233 gł.

3. PAPIERZ Barbara Ewa – Biłgoraj – 52 l. – 205 gł.
4. Blicharz Leszek Marek – Biłgoraj – 60 l. – 289 gł.
5. ŁUKASIK Elżbieta – Hedwiżyn – 38 l. – 167 gł.
6. KORNAK Marcin – Biłgoraj – 42 l. – 160 gł.
- 7. MAJCHER Piotr** – Biłgoraj – 50 l. – 463 g ł. – uzyskał mandat

OKRĘG 2: GMINA ALEKSANDRÓW, GMINA BIŁGORAJ

- 1. WOLANIN Dariusz Marian** – Gromada – 55 l. – 706 gł. – uzyskał mandat
2. WRÓBLEWSKA Elżbieta Ewa – Kolonia Sól – 46 l. – 218 gł.
3. KAPKA Beata – Aleksandrów – 45 l. – 257 gł.
4. MACIOCHA Remigiusz – Biłgoraj – 44 l. – 238 gł.
5. SZYMANIK-BOJARCZUK Elżbieta Barbara – Sól – 56 l. – 105 gł.
6. BIELAK Benjamin – Dyle – 25 l. – 186 gł.

OKRĘG 3: GMINA JÓZEFÓW, GMINA ŁUKOWA, GMINA OBSZA, GMINA TERESZPOL

1. PATERAK Kazimierz – Osuchy – 64 l. – 277 gł.
2. NOWAK Teresa – Józefów – 67 l. – 309 gł.
3. POTOCKI Łukasz – Tereszpól Zaorenda – 34 l. – 84 gł.
4. GAŁKA Anna – Obsza – 49 l. – 100 gł.
5. WALCZAK Mateusz – Hamernia – 34 l. – 63 gł.
6. SYTA-JABŁOŃSKA Magdalena – Obsza – 44 l. – 71 gł.

Wielkie wietrzenie i cięcia w Biłgorajszczyźnie



Jarosław Lipiec to jedyny radny Biłgorajszczyzny, który utrzymał mandat. Zdobył 1258 głosów



Barbara Wojciechowska jest prezesem Stowarzyszenia na Rzecz Pomocy Rodzinie Podaj Dłoń. W wyborach samorządowych zdobyła 430 głosów, co dało jej mandat z okręgu 3



Do Rady Powiatu z ramienia Biłgorajszczyzny weszła również Agnieszka Pięta-Faryna z Biłgoraja. Szefowa kampanii całego komitetu. Zdobyła 644 głosy w okręgu 1

Z pewnością nie takiego wyniku do Rady Powiatu spodziewała się Biłgorajszczyzna. Komitet stracił dwa mandaty i praktycznie wszystkich obecnych radnych. Tylko lider obronił mandat. Jak rozłożyły się głosy na poszczególnych kandydatów?

Mieszkańcy powiatu na Biłgorajszczyznę oddali 6955 głosów. Wynik ten pozwolił komitetowi na wprowadzenie do rady trzech radnych. To dwóch mniej niż w 2018 roku.

Mandat obronił jedynie lider komitetu Jarosław Lipiec (okręg 4) i jako jedyny z całej drużyny zdobył ponad tysiąc głosów. A dokładnie 1258. W radzie towarzyszyć mu będą Agnieszka Pięta-Faryna z Biłgoraja i Barbara Wojciechowska z Józefowa.

Mandatów nie utrzymali obecni radni: Michał Dec, Ewa Maciocha i Jerzy Krasoń. Ekipa jest też uboższa o radnego Mirosława Tujaka, który w obecnej radzie znalazł się dzięki Biłgorajszczyźnie. Radny, który przez dwa lata nie pojawiał się na sesjach i nie wystartował w wyborach samorządowych 2024.

Prezentujemy szczegółowe wyniki kandydatów Biłgorajszczyzny.

OKRĘG 1: MIASTO BIŁGORAJ

- 1. PIĘTAK-FARYNA Agnieszka Barbara** – Biłgoraj 44 l. – 644 gł. – uzyskała mandat
- KIEŁBASA Bogdan Antoni – Biłgoraj – 59 l. – 308 gł.
- DEC Michał – Tarnogród – 71 l. – 338 gł.

4. ROZWADOWSKA Elżbieta Barbara – Biłgoraj – 63 l. – 174 gł.
5. FURMAN Aneta – Biłgoraj – 44 l. – 30 gł.
6. KAWALEC Jan – Biłgoraj – 59 l. – 30 gł.
7. PAŁECZNY Dariusz – Biłgoraj – 48 l. – 235 gł.

OKRĘG 2: GMINA ALEKSANDRÓW, GMINA BIŁGORAJ

1. MACIOCHA Ewa Maria – Aleksandrów – 63 l. – 537 gł.
2. KIEŁBASA Zbigniew Czesław – Kolonia Sól – 59 l. – 142 gł.
3. KOŁODZIEJ Andrzej – Bukowa – 43 l. – 37 gł.
4. RYMARZ Wanda – Kolonia Sól – 34 l. – 40 gł.
5. KIESZ Jolanta – Wola Duża – 45 l. – 116 gł.
6. SURMACZ Jerzy Wiesław – Biłgoraj – 66 l. – 43 gł.

OKRĘG 3: GMINA JÓZEFÓW, GMINA ŁUKOWA, GMINA OBSZA, GMINA TERESZPOL

1. NIEŚCIOR Wiesław Jan – Zamch – 58 l. – 321 gł.
- 2. WOJCIECHOWSKA Barbara** – Józefów – 47 l. – 430 gł. – uzyskała mandat
3. KUBAJ Beata – Łukowa – 49 l. – 98 gł.
4. LITWIN Maria Danuta – Tereszpól Zygmunty – 52 l. – 153 gł.
5. LASZCZAK Wincenty Idzi – Józefów – 85 l. – 75 gł.
6. KIESZ Zbigniew – Lipowiec – 58 l. – 96 gł.

OKRĘG 4: GMINA BISZCZA, GMINA KSIĘŻPOL, GMINA POTOK GÓRNY, GMINA TARNOGRÓD

- 1. LIPIEC Jarosław Wojciech** – Potok Górny – 47 l. – 1258 gł. – uzyskał mandat
- SEREDA Teresa – Różaniec Drugi – 53 l. – 217 gł.
3. BARTOSIK Daniel Piotr – Tarnogród – 41 l. – 223 gł.
4. MAZIARZ Paweł Marek – Biszczka – 32 l. – 57 gł.
5. MAZUR Agnieszka – Płusy – 35 l. – 45 gł.
6. SPUSTEK Agnieszka – Księżpól – 45 l. – 120 gł.
7. GRABIAS Henryk Franciszek – Lipiny Dolne – 62 l. – 77 gł.

OKRĘG 5: GMINA FRAMPOL, GMINA GORAJ, GMINA TUROBIN

1. KRASOŃ Jerzy Ryszard – Turobin – 62 l. – 30 gł.
2. DZIURA Zbigniew Robert – Chłopków – 47 l. – 509 gł.
3. KLENK Renata Lidia – Biłgoraj – 49 l. – 54 gł.
4. CIUPA Barbara – Sokołówka – 37 l. – 106 gł.
5. ODRZYWOLSKI Zenon – Frampol – 60 l. – 141 gł.

Prawicowa Polska Romanowskiego wchodzi do powiatu

Prawicowa Polska Marcina Romanowskiego do Rady Powiatu również wprowadziła trzech radnych. Co ciekawe, nie są to głośne nazwiska afirmujące listy. W radzie nie będzie Borowca, Furlepy czy Szeligi.

KWW Prawicowa Polska Marcina Romanowskiego to samorządowy debiut. Choć na listach pojawiło się wielu weteranów, którzy z niejednego politycznego pieca już chleb jedli, to zdecydowanie nie na nich postawił powiat.

Jan Łebko: migracja z PiS do Prawicowej Polski Romanowskiego dała mu mandat

Dzięki oddanym 7 kwietnia na ten komitet 6 131 głosom, do Rady Powiatu weszło troje ludzi posła Romanowskiego. Jedyną znaną twarzą, która weszła do rady, jest obecny radny powiatowy Jan Łebko, który zebrał 681 głosów. I był to najlepszy wynik kandydatów z list Prawicowej Polski Marcina Romanowskiego. Łebko do drużyny posła migrował z komitetu PiS, który dał mu mandat w 2018 roku.

Rada bez Borowca, Furlepy i Szeligi

Z ramienia Prawicowej Polski startował również wieloletni radny Józef Borowiec, ale tym razem się nie udało i zdobyte 328 głosy nie dały mu mandatu. W 2018 roku Borowiec był jedynym radnym, który wszedł do rady z ramienia KWW Sprawiedliwa Polska.

Do rady nie weszli też byli radni Michał Furlepa, który zaraz na początku ubiegłej kadencji stracił mandat zdobyty z ramienia PiS.



Jan Łebko z Wólki Biskiej zdobył 681 głosów



Magdalena Bogucka z Żabna zdobyła 408 głosów



Danuta Gura z Aleksandrowa zdobyła 367 głosów

Dwie debutantki z Aleksandrowa i Żabna. Jedna pokonała byłego posła

W wyborach samorządowych do Rady Powiatu nie weszła również „jedynka” w okręgu drugim, czyli były poseł Piotr Szeliga (329 głosów). Co ciekawe, mandat zdobyła kandydatka z okręgu drugiego – Danuta Gura z Aleksandrowa (367 głosów).

Trzeci mandat z ramienia KWW Prawicowa Polska Marcina Romanowskiego zdobyła sołtys Żabna (gm. Turobin) Magdalena Bogucka.

Natalia Račaitis

Wyniki kandydatów Prawicowej Polski M. Romanowskiego do Rady Powiatu

OKRĘG 1: MIASTO BIŁGORAJ

1. BOROWIEC Szymon Marcin – Biłgoraj – 28 l. – 261 gł.
2. TOCHMAN Ewa – Biłgoraj – 64 l. – 245 gł.
3. MATUSIAK Mariola Joanna – Biłgoraj – 62 l. – 40 gł.
4. WOJDA Anna – Biłgoraj – 58 l. – 86 gł.
5. KŁOC Albert Mikołaj – Biłgoraj – 49 l. – 32 gł.
6. CHORZĘPA Adam – Biłgoraj – 41 l. – 63 gł.
7. FURLEPA Michał – Biłgoraj – 42 l. – 325 gł.

OKRĘG 2: GMINA ALEKSANDRÓW, GMINA BIŁGORAJ

1. SZELIGA Piotr – Podlesie – 46 l. – 329 gł.
2. SZUPER Katarzyna Barbara – Hedwiżyn – 29 l. – 163 gł.
3. WASĄG Dawid – Kolonia Sól – 38 l. – 54 gł.
4. GURA Danuta – Aleksandrów – 59 l. – 367 gł. - **uzyskała mandat**
5. CHOJNA Izabela – Bukowa – 43 l. – 70 gł.
6. MIELNIK Krystian – Korczów – 29 l. – 189 gł.

OKRĘG 3: GMINA JÓZEFÓW, GMINA ŁUKOWA, GMINA OBSZA, GMINA TERESZPOL

1. PALUCH Piotr – Łukowa – 37 l. – 373 gł.
2. KLUCZKOWSKI Andrzej Robert – Józefów – 49 l. – 113 gł.
3. KULA Agnieszka – Terespol – Kukielki – 37 l. – 22 gł.

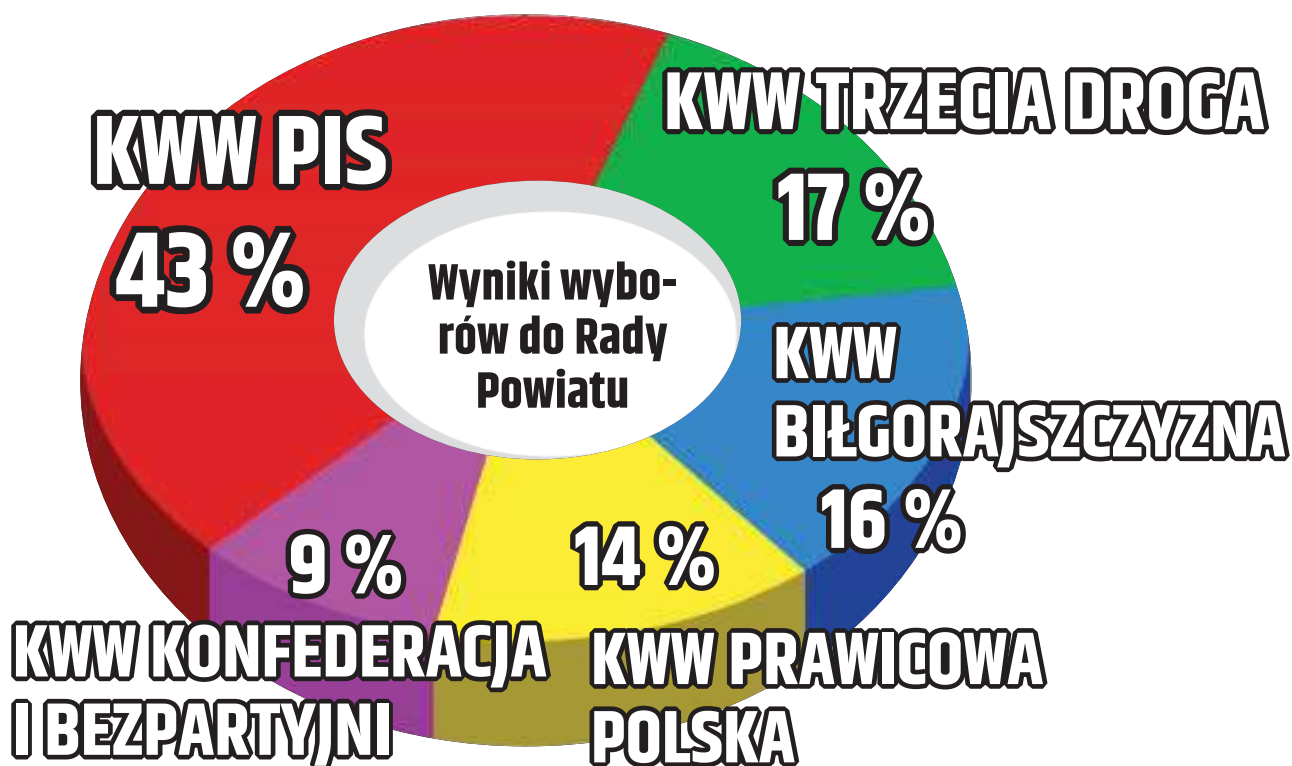
4. RÓJ Joanna – Łukowa – 35 l. – 56 gł.
5. MAZUREK Amelia – Lipowiec – 21 l. – 135 gł.
6. PALUCH Mariusz – Olchowiec – 50 l. – 230 gł.

OKRĘG 4: GMINA BISZCZA, GMINA KSIĘŻPOL, GMINA POTOK GÓRNY, GMINA TARNOGRÓD

1. BOROWIEC Józef – Lipiny Górne-Borowina – 53 l. – 328 gł.
2. ŁEBKO Jan Władysław – Wólka Biska – 56 l. – 681 gł. - **uzyskał mandat**
3. KONCEWICZ-OBSZAŃSKA Magdalena Eliza – Tarnogród – 45 l. – 61 gł.
4. SKAKUJ Paweł Tomasz – Księżpol – 48 l. – 220 gł.
5. KONIECZNA Halina – Tarnogród – 56 l. – 23 gł.
6. BAZAN Rafał – Rogale – 30 l. – 71 gł.
7. FUS Aleksandra – Tarnogród – 24 l. – 112 gł.

OKRĘG 5: GMINA FRAMPOL, GMINA GORAJ, GMINA TUROBIN

1. RÓŻAŃSKA Elżbieta – Zagrody – 57 l. – 311 gł.
2. BOCHNIAK Małgorzata – Tarnawa Duża – 49 l. – 346 gł.
3. BOGUCA Magdalena Anna – Żabno – 35 l. – 408 gł. - **uzyskała mandat**
4. KOWALSKI Patryk – Abramów – 33 l. – 339 gł.
5. ZDUNEK Piotr Mariusz – Frampol – 52 l. – 78 gł.



Konfederacja nie wyróciła stolików

Zdecydowanie nie takiego wyniku spodziewała się Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy po głośnej i szumnej kampanii. Na niewiele zdały się wizyty liderów Konfederacji: Brauna i Bosaka.

Na KWW KONFEDERACJA I BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY

Głos oddało 3 898 wyborców, co dało poparcie na poziomie 9,19 proc. Za mało, by zdobyć mandat. Najlepszy wynik osiągnął lider konfederacji, Stanisław Bąk – 543 głosów.

Przedstawiamy wyniki kandydatów Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców do Rady Powiatu.

OKRĘG 1: MIASTO BIŁGORAJ

1. BĄK Stanisław – Biłgoraj – 60 l. – 547 gł.
2. RAWSKA Elżbieta – Biłgoraj – 39 l. – 162 gł.
3. SZPINDA Łukasz – Biłgoraj – 39 l. – 162 gł.
4. DZIAK Alicja – Biłgoraj – 45 l. – 69 gł.
5. OBSZYŃSKI Paweł – Biłgoraj – 39 l. – 119 gł.

OKRĘG 2: GMINY BIŁGORAJ I ALEKSANDRÓW

1. KOWAL Jan – Sól – 62 l. – 357 gł.
2. SZMIT Stanisław – Dąbrowica – 42 l. – 88 gł.
3. MAZURKIEWICZ Marta – Biłgoraj – 37 l. – 38 gł.
4. WOJTYŁO Karol – Gromada – 19 l. – 36 gł.
5. PAWŁOWSKA Małgorzata – Aleksandrów – 39 l. – 51 gł.

OKRĘG 3: GMINY JÓZEFÓW, ŁUKOWA, OBSZA I TERESZPOL

1. GONTARZ Dominika Krystyna – Majdan Nepyrski – 55 l. – 291 gł.
2. WENEK Andrzej – Chmielek – 42 l. – 170 gł.
3. KIEŁBUS Piotr Jan – Terespol Zaorenda – 37 l. – 227 gł.
4. ROGOWSKA Marta Joanna – Józefów – 38 l. – 92 gł.
5. DANAJ Michał – Zamch – 38 l. – 200 gł.

6. BĄK Justyna – Biłgoraj – 49 l. – 20 gł.

OKRĘG 4: GMINY BISZCZA, KSIĘŻPOL, POTOK GÓRNY I TARNOGRÓD

1. GIZA-ŚWIONDER Anna Krystyna – Byszczka – 35 l. – 220 gł.
2. KUBAJ Patrycja Ilona – Tarnogród – 37 l. – 101 gł.
3. RĘBACZ Łukasz – Gózd Lipiński – 34 l. – 285 gł.
4. WAWRZAK Eryk – Jedlinki – 20 l. – 32 gł.

OKRĘG 5: GMINY FRAMPOL, GORAJ I TUROBIN

1. MRÓZ Józef Tadeusz – Żurawie – 52 l. – 252 gł.
2. WÓJCIK Ewelina – Wólka Abramowska – 34 l. – 190 gł.
3. MAŁEK Maciej – Radzięcín – 40 l. – 109 gł.
4. SARZYŃSKA Ewelina – Czernięcin Główny – 34 l. – 39 gł.
5. ADAMSKA Dominika – Goraj – 24 l. – 41 gł.

Natalia Račaitis
BIL

Tu będzie druga tura. Jak głosowali mieszkańcy 7 kwietnia?

W gminach Aleksandrów, Goraj i Biłgoraj mieszkańcy pójdą do urn jeszcze raz 21 kwietnia, gdyż w pierwszej turze nie udało się wyłonić włodarzy samorządów. Wszystkie trzy gminy stanowią okręgi jednomandatowe, gdzie głównymi kandydatami do rad byli ludzie skupieni wokół kandydatów na wójtów i burmistrzów. Przeanalizowaliśmy, jak rozłożyły się głosy mieszkańców poszczególnych miejscowości w pierwszej turze.

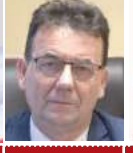
Natalia Račaitis

WYNIKI WYBORÓW W GMINIE ALEKSANDRÓW

			
	JÓZEF BIAŁY	ANDRZEJ BOROWIEC	KAROL ĆMIL
Aleksandrów od nr 1 do nr 200, ul. Klonowa, ul. Słoneczna; Podlas, Trzepietniak, Sigła	163	215	109
Aleksandrów od nr 201 do nr 391, Bukowiec	126	157	120
Aleksandrów od nr 392 do nr 566A, Margole	68	192	68
Aleksandrów od nr 567 do nr 805, Aleksandrów: ul. Wesoła	136	104	112
Razem:	493	668	409

KOMITET:	KWW JÓZEF BIAŁY	GŁ.	KWW PRAWICOWA POLSKA	GŁ.	KWW KAROL ĆMIL	GŁ.
Aleksandrów od nr 1 do nr 200, Aleksandrów: ul. Klonowa, ul. Słoneczna; Podlas, Trzepietniak, Sigła	GARBACZ Jan	22	MAZUR Artur	84		
Aleksandrów nr 27-71	BŹDZIUCH Dawid	40			KOWALCZUK Feliks	46
Aleksandrów nr 72-113	TORBA Zenon	72			HARASIUK Agnieszka	38
Aleksandrów nr 114-150	KUSIAK Tadeusz	24	MAŁEK Tomasz	75		
Aleksandrów nr 151-200	BIELAK Antoni	55	GONTARZ Zygmunt	22		
Aleksandrów nr 201 - 246 A	BIELEC Bartłomiej	41			GMYZ Grzegorz Tadeusz	53
Aleksandrów nr 247 - 297	MICHOŃSKI Wiesław	50	PUŹNIAK Henryk	55		
Aleksandrów nr 298-348	LELEN Teresa Maria	40			MAŁEK Andrzej	60
Aleksandrów 349 do nr 391, Bukowiec	BIL Andrzej Stanisław	39	BŹDZIUCH Krzysztof Zbigniew	59		
nr 392 do nr 442A	KOSZARNY Krzysztof	47			RYBAK Marek	61
443 do nr 500	PSIUK Kamil	22	KOMAN Wiesław Józef	43	RATAJ Jacek	43
501 do 566A, Margole	RÓŻAŃSKI Bronisław	43	NIZIO Stefan	62		
567 do nr 619, Aleksandrów ul. Wesoła	RATAJ Wiesława Katarzyna	34	KOSZARNY Marian	45	POŹNIAK Adrian	34
620 do nr 671	BŹDZIUCH Ewa Sylwia	59	SURMACZ Jerzy	55		
672 do nr 805	PALUCH Maria Lucyna	58			ĆMIL Karol	61

WYNIKI WYBORÓW W GMINIE GORAJ

			
	PIOTR KIEŁBASA	ANTONI ŁUKASIK	WOJCIECH MIAZGA
Zagrody	107	116	88
Bononia, Goraj	265	149	206
Gilów, Hosznia Ordynacka, Kondraty	63	189	75
Jędrzejówka, Albinów Duży, Albinów Mały, Średniówka, Hosznia Abramowska, Majdan Abramowski	71	141	105
Abramów, Wólka Abramowska	54	113	70
Zastawie	119	88	60
Razem:	678	796	604

KOMITETY:	BURMISTRZA GORAJA	GŁ.	PIOTRA KIEŁBASY	GŁ.	ODPOWIEDZIALNA PRZYSZŁOŚĆ	GŁ.
Zagrody (od nr 1 do 83)	SOWA Władysław	36	STYK Emil	63	KOWAL Łukasz	58
Zagrody (od nr 84 do 153)	MALEC Józef	57	FURMAGA Ewelina Anna	32	PAWELEC Beata	60
Zastawie (od nr 1 do 88)	MALEC Stanisław	21	MORZYDUSZA Sławomir	104		
Zastawie	ŁACEK Paweł	97	GĄBKA Leszek	41		
Bononia	KAPICA Krzysztof Michał	38	KAPROŃ Tomasz Henryk	56	PYDA Małgorzata Grażyna	17
Goraj (Frampolska, Rolna)	DUMA Małgorzata	63	KURAŚ Paweł	86	OKUNIEWSKI Szymon	46
Goraj (Bednarska, Cmentarna, Folwarki, Janowska, Targowa)	BĄCZEK Adam	30	ROŻEK Michał	67	CHOREMBAŁA Stanisław Kazimierz	68
Goraj (Gorajskiego, Kościelna, Nadrzeczna, Radecka, Rynek 600-lecia, Szczepiezska, Szewska)	JABŁOŃSKA Danuta	34	MALEC Piotr Grzegorz	31	WLIZŁO Monika Zofia	86
Hosznia Ordynacka	STAŃCZYK Andrzej Jan	109	MISIURA Marcin	28	SKICA Bożena Urszula	31
Gilów, Kondraty	MIELKO Krzysztof	34	GODZISZEWSKI Mariusz	41	BUGAŁA Andrzej	64
Średniówka, Albinów Duży, Albinów Mały	KOŚC Zbigniew	36	KORGUL Adam	30	KOSIK Agnieszka	58
Majdan Abramowski, Hosznia Abramowska	STAŃCZYK Mirosław	31	MOMOT Jolanta	60		
Jędrzejówka	KAPICA Stanisław	61			ŚWISTOWSKA Katarzyna	33
Abramów, Wólka Abramowska (nr 1-8B, 81-96 i 102)	BIGOS Leszek	53	GĄSIOR Agnieszka	17	KULASZA Roman	35
Wólka Abramowska (nr 9-77C, 98, 100, 103, 104)	MOMOT Maria	53	ROŻEK Bogdan	33	RADOMSKI Mirosław	43

WYNIKI WYBORÓW W GMINIE BIŁGORAJ

			
	WOJCIECH DZIDUCH	JACEK HARAF	DARIUSZ ŚWIERCZYŃSKI
Andrzejówka, Bukowa	154	30	124
Korytków Duży	134	42	126
Gromada	241	80	67
Dąbrowica, Kolonia Sól od nr 97 do końca	235	94	148
Ciosmy	92	16	73
Brodziaki, Edwardów, Smółsko Duże, Smółsko Małe	215	71	85
Korczów, Okrągłe	154	94	156
Dereźnia Majdańska, Dereźnia Solska, Dereźnia-Zagrody, Podlesie	243	183	233
Ruda Solska, Ruda-Zagrody, Wola Dereźniańska	189	61	66
Nowy Bidaczów, Stary Bidaczów	99	89	32
Dyle, Ignatówka, Kajetanówka, Rapy Dylańskie, Teodorówka, Żelebsko	129	21	51
Hedwiżyn, Ratwica, Wola Duża, Wola Mała, Wolaniny	261	81	138
Sól od nr 1 do 199, Kolonia Sól od nr 1 do 96d	136	193	66
Sól od nr 200 do końca	109	263	37
Nadrzeczne	63	6	64
Majdan Gromadzki	68	22	85
Dom Pomocy Społecznej	17	6	5
Razem:	2539	1352	1556

KOMITET	ŚWIERCZYŃSKIEGO	GŁ.	DZIDUCHA	GŁ.	HARAF	GŁ.
Andrzejówka, Bukowa	CHOJNA Dariusz Ryszard	152	MALEC Krzysztof Franciszek	114		
Korytków Duży, Nadrzeczne	MAŁEK Anna Antonina	155	SĘDŁAK Robert	224	ŻOŁNIERCZYK Paweł Piotr	53
Majdan Gromadzki, Gromada od nr 125a do końca	LIGAJ Władysława Danuta	148	JEDNACZ Małgorzata Łucja	99		
Gromada od nr 1 do nr 125	GORCZYCA Jan	71	MAJEWSKI Jan Bogdan	231		
Dąbrowica	MACIOCHA Piotr	135	MACIOCHA Wiesław Jan	114	SURMA Krzysztof Marian	85
Ciosmy, Kolonia Sól od nr 97 do końca	TUTKA Piotr Władysław	142	MAŁEK Marek Józef	95	RADAWIEC Marcin	83
Brodziaki, Edwardów, Smółsko Duże, Smółsko Małe	MINKIEWICZ Marianna	98	SPRYSYK Marek	119	SOŁTYS Lucjan	56
Korczów, Okrągłe	BURY Tomasz	210	CIOŚ Alicja	72		
Dereźnia Solska, Dereźnia Majdańska, Podlesie	WÓJCIK Andrzej	138			NIZIO Tomasz Józef	56
Dereźnia-Zagrody, Wola Dereźniańska			BEDNARZ Marek	186		
Nowy Bidaczów, Stary Bidaczów, Ruda Solska, Ruda-Zagrody	PRZYTUŁA Janusz Krzysztof	36	SZABAT Marcin	64	SCHODZIŃSKI Mariusz Marcin	161
Dyle, Kajetanówka, Ignatówka, Rapy Dylańskie, Teodorówka, Żelebsko					PALUCH Jan	78
Hedwiżyn, Ratwica, Wola Duża, Wola Mała, Wolaniny	JARGIEŁO Justyna Katarzyna	168	KIESZ Andrzej Janusz	195	BRYTAN Tomasz	112
Kolonia Sól od nr 1 do nr 96d, Sól od nr 1 do nr 199	KOŁODZIEJ Mirosław Andrzej	80	NIEMIEC Wiesław Józef	183	GNOJEK Ireneusz	129
Sól od nr 200 do końca	SIWKO Aneta Marzena	71	GRABIAS Wiesław Jerzy	125	WÓJCIK Monika	113

JARGIEŁO Andrzej Franciszek, KWW A. JARGIEŁO - 37 gł. (okręg I: Andrzejówka, Bukowa)
BRODZIAK Piotr, KWW ZBIGNIEWA SEREDY - 101 gł. (okręg 7: Brodziaki, Edwardów, Smółsko Duże, Smółsko Małe)
SEREDA Zbigniew Maciej,

KWW ZBIGNIEWA SEREDY - 123 gł. (okręg 8: Korczów, Okrągłe)
RÓŻAŃSKI Józef Zbigniew, KWW JÓZEFA RÓŻAŃSKIEGO - 227 gł. (okręg 9: Dereźnia Majdańska, Dereźnia Solska, Dereźnia-Zagrody, Podlesie) - MANDAT
HARASIM Piotr Aleksander,

KWW PIOTRA HARASIMA, 191 gł. (okręg 10: Dereźnia Zagrody, Wola Dereźniańska) - MANDAT
NOWACKI Tomasz, KWW JÓZEFA RÓŻAŃSKIEGO, 119 gł. (Okręg 11: Nowy Bidaczów, Stary Bidaczów, Ruda Solska, Ruda-Zagrody)
MAŁYSA Marek Jerzy,

Trzecia Droga, 145 gł. (Okręg 12: Dyle, Kajetanówka, Ignatówka, Rapy Dylańskie, Teodorówka, Żelebsko) MANDAT
FABIAŃSKI Andrzej Daniel, KWW ANDRZEJA FABIAŃSKIEGO, 90 gł. (Okręg 15: Sól od nr 200 do końca)

Natalia Račaitis

Nikt na mnie nie wpływa i nie będzie wpływał też na to, jak będzie wyglądał rozwój gminy przez najbliższe lata

- Nie chcę tego komentować kto, jak i z kim się dogaduje. Obaj pokazywali, że są niezależni, a wyszło, jak wyszło. A czy się obawiam drugiej tury? Nie. Cały czas idę z podniesioną przyłbicą mówi Wojciech Dziduch, kandydat na wójta gminy Biłgoraj.



Wojciech Dziduch w I turze zdobył 2539 głosów, co dało mu 46,61 proc. poparcia

■ **Ponad 46 proc. poparcia w I turze. Spodziewał się pan takiego wyniku?**

Jestem bardzo zbudowany wynikiem, który uzyskałem w I turze. Było trzech kandydatów, więc prawie 50-procentowe poparcie jest bardzo dużym mandatem zaufania i napawa mnie ogromnym optymizmem przed II turą.

■ **Do Rady Gminy wejdzie też sześciu radnych z pana komitetu.**

Od zawsze współpracują ze mną ludzie, którzy chcą się angażować w działalność dla lokalnej społeczności i te osoby przekonały wyborców, żeby im zaufali, z czego bardzo się cieszę. Ja natomiast bardzo szeroko patrzę na całą Radę i przyszłą współpracę: jestem otwarty na współpracę ze wszystkimi, bo tylko wspólne działanie przyniesie wymierne korzyści dla mieszkańców. Brakiem współpracy z radnym z innego komitetu nie skrzywdziłbym tego radnego, tylko mieszkańców. I tego będę unikał. Dobro gminy i wszystkich mieszkańców jest dla mnie najważniejsze.

■ **Ale na ostatniej prostej będzie chyba trochę trudniej, bo szykuje się „dwóch na jednego” po tym, jak Haraf poparł Świerczyńskiego. Nie obawia się pan tego?**

Powiem szczerze, że nie chcę tego komentować kto, jak i z kim się dogaduje. Obaj pokazywali, że są niezależni, a wyszło, jak wyszło. A czy

■ **Z kolei pana kontrkandydat sugeruje, że gminą rządzą partyjne układy i podziały.**

Pierwsze słyszę o układach w gminie. Trzeba pamiętać, że mój kontrkandydat też jest pracownikiem Urzędu Gminy i być może on ma jakieś układy, które chce rozbić. Trudno mi się do tego odnosić, bo ja o takich niepokojących sygnałach nie słyszałem.

■ **Jakie ma pan plany na ostatni tydzień kampanii?**

Jeśli chodzi o ostatni tydzień, to przede wszystkim w godzinach urzędowania jestem w pracy. Wiele projektów jest w trakcie realizacji i na tym się skupiam. Natomiast po godzinach pracy spotykam się z mieszkańcami, prowadzę z nimi indywidualne rozmowy, bo spotkania grupowe w miejscowościach już się odbyły - tam, gdzie mnie zapraszali, bardzo chętnie pojechałem. Teraz, jeśli jest taka potrzeba, są rozmowy w mniejszych grupach, chętnie pokazuję mieszkańcom swoją wizję rozwoju gminy na następną kadencję. Jest pełen spokój, opanowanie. To przede wszystkim grzeczna i pozytywna kampania.

■ **Skoro mówimy o współpracy, jak wam się współpracuje z pana kontrkandydatem w jednym urzędzie?**

W godzinach urzędowania jest pełen profesjonalizm, w murach urzędu nie ma kampanii. Po godzinach natomiast nie mamy okazji się spotykać. Z mojej strony jest to bardzo pozytywna kampania.

■ **W komentarzach na naszym portalu pojawia się zarzut, że startuje pan z poparciem posła Różyńskiego. Można tu mówić o zarzucie, czy to jednak atut?**

Przede wszystkim to w całej kampanii, która praktycznie zaczęła się po moim powrocie do Urzędu Gminy po trzymiesięcznej przerwie, nie pojawiło się oficjalne poparcie mojej kandydatury ze strony żadnego z posłów Ziemi Biłgorajskiej, więc trudno mi się odnosić do tego typu zarzutów. Mam swoje zdanie, swoją wizję rozwoju gminy. Nikt na mnie nie wpływa i nie będzie wpływał też na to, jak będzie wyglądał rozwój gminy przez najbliższe lata.

Natalia Račaitis

Dariusz Świerczyński do drugiej tury idzie z poparciem Harafa: „Łączy nas dobro mieszkańców”

Pierwszy raz w historii gminy Biłgoraj przed drugą turą wyborów na wójta kandydat, który odpadł po pierwszej turze, poparł oficjalnie kandydata, z którym niedawno rywalizował w wyścigu o fotel wójta. Mowa o Jacku Harafie z PiS. Ten zachęca swój elektorat do oddania głosów na Dariusza Świerczyńskiego.

Jacek Haraf startujący ze swojego komitetu z poparciem Prawa i Sprawiedliwości uzyskał w pierwszej turze 1352 głosy i udzielił oficjalnego poparcia niezależnemu kandydatowi Dariuszowi Świerczyńskiemu, który uzyskał 1556 głosów. Razem obaj kandydaci otrzymali 2908 głosów, czyli więcej niż Wojciech Dziduch, któremu zaufało 2539 wyborców.

- Startując na urząd wójta gminy Biłgoraj, chciałem zmian w naszej gminie na lepsze. Dziękując moim wyborcom, chciałbym zaapelować do wszystkich, aby poszli na drugą turę wyborów na wójta 21 kwietnia i żeby zagłosowali na pana Dariusza Świerczyńskiego. Tylko on jest gwarantem dobrej zmiany dla mieszkańców. Pan Dariusz jest człowiekiem kompetentnym, ma wizję rozwoju naszej gminy i jest gwarantem dobrej zmiany, która jest wyczekiwana w naszej gminie od wielu lat. To od mieszkańców zależy los naszej gminy i możliwość realizacji wielu inwestycji. Wiemy, że w Sejmiku Woje-



Kandydat na wójta, Jacek Haraf, który w pierwszej turze uzyskał 1352 głosy, oficjalnie poparł kandydata Dariusza Świerczyńskiego

wództwa Lubelskiego kolejną kadencję będzie rządziło Prawo i Sprawiedliwość - mówi Haraf.

- Kandydując, chcieliśmy zmiany na lepsze i to nas łączy - dobro mieszkańców. Dziękując za okazane mi poparcie i zaufanie, proszę moich wyborców i wszystkich mieszkańców gminy o udanie się na wybory w drugiej turze. Matematyka nie kłamie, większość w pierwszej turze głosowała za zmianami i teraz to od Państwa zależy dalszy los naszej gminy. Za każdy głos na moją osobę, z góry dziękuję - mówi kandydat Dariusz Świerczyński.



Dariusz Świerczyński w pierwszej turze zdobył 1556 głosów, co dało mu poparcie na poziomie 28,57 proc.

Natalia Račaitis

Wójta jeszcze nie ma. Ale Rada Gminy kompletna

W gminie Biłgoraj nie udało się wyłonić wójta w I turze. 21 kwietnia o schedę pośle Różyńskim powalczą Wojciech Dziduch i Dariusz Świerczyński. Znamy natomiast radnych gminy Biłgoraj nadchodzącej kadencji. Układ jest bardzo wyrównany. Z komitetu Wojciecha Dziducha weszło sześciu radnych, natomiast dla drużyny Dariusza Świerczyńskiego jest pięć stołków. Czterech radnych jest z pozostałych komitetów, bo wszystkich w gminie Biłgoraj zarejestrowano aż osiem komitetów.

RADNI GMINY BIŁGORAJ NADCHODZĄCEJ KADENCJI:

KWW PONAD PODZIAŁAMI DARIUSZA ŚWIERCZYŃSKIEGO
Choińska Dariusz Ryszard - Bukowa
Ligaj Władysława Danuta - Majdan Gromadzki
Maciocha Piotr - Dąbrowica
Tutka Piotr Władysław - Ciosmy
Bury Tomasz - Korczów
KWW WOJCIECHA DZIDUCHA
AKTYWNY SAMORZĄD
Sędłak Robert - Korytków
Duży
Majewski Jan Bogdan - Gro-mada
Sprysak Marek - Smółsko Duże

Kiesz Andrzej Janusz - Wola Duża
Niemiec Wiesław Józef - Sól Grabias
Wiesław Jerzy - Sól KWW JÓZEFA RÓŻAŃSKIEGO
Różański Józef Zbigniew - Dereźnia Majdańska
KWW PIOTRA HARASIMA
Harasim Piotr Aleksander - Dereźnia Zagrody
KKW TRZECIA DROGA SZYMONA HOŁOWNI
Małyś Marek Jerzy - Kajetanówka
KWW JACKA HARAF
Schodziński Mariusz Marcin - Nowy Bidaczów

Natalia Račaitis

BIL

Ich troje z Ziemi Biłgorajskiej nadal będzie rządzić województwem

Jednym z ważniejszych organów władzy samorządowej są sejmiki województwa. W tym naszym - lubelskim, mamy aż trzech przedstawicieli z Ziemi Biłgorajskiej. A jeden z nich rozbił wyborczy bank. Kandydatów z naszego powiatu było oczywiście więcej. Jak im poszło?

Do Sejmiku Województwa wybraliśmy 33 radnych. Bank rozbił komitet PiS, zdobywając 21 mandatów. Nasi przedstawiciele są w okręgu nr 5 obejmującym powiaty: biłgorajski, hrubieszowski, zamojski, tomaszowski, miasto na prawach powiatu Zamość.

Na nasz okręg przypada sześć mandatów, z czego aż trzy pozostaną w rękach przedstawicieli Ziemi Biłgorajskiej, którym wyborcy zaufali na kolejną już kadencję. Najlepszy wynik odnotował pochodzący z Tarnobrogu i startujący z naszego regionu Michał Mulawa, który sam zdobył 38 049 głosów (23,11 proc. poparcia). W sejmiku zostają również obecni radni: Grzegorz Wróbel (Obsza) z PiS, który zdobył 8 400 głosów i Zofia Woźnica (Biłgoraj) z liczbą 11 735 głosów.

Mandatu nie udało się zdobyć kandydatom Ziemi Biłgorajskiej, którzy również startowali z okręgu 5: Sebastian Andrzej Borowiec, Aleksandrów, PiS - 7 114 gło-



Michał Mulawa (PiS) zdobył 38 049 głosów



Zofia Woźnica (PO) zdobyła 11 735 głosów



Grzegorz Wróbel (PiS) zdobył 8 400 głosów

sów, Marta Maria Małysa, Kąjetanówka, Trzecia Droga - 894 głosy, Jacek Grabek, Brodziaki, Trzecia Droga - 1583 głosy, Ryszard Godek Huta Turobińska, Lewica - 389 głosów.

Szczegółowe wyniki wyborów

Na nasz okręg przypada sześć mandatów, z czego aż trzy pozostaną w rękach przedstawicieli Ziemi Biłgorajskiej

samorządowych do Sejmiku Województwa Lubelskiego na stro-

nie R 3 (dodatek Wspólnoty).

Natalia Raćaitis

Wyniki okręgu 5 powiaty: biłgorajski, hrubieszowski, zamojski, tomaszowski, miasto na prawach powiatu Zamość

Prawo i Sprawiedliwość

Michał Mulawa (Natalin) - 38 049 głosów (23,11 proc.)

Krzysztof Gałaszkiwicz (Horyszów Stara Kolonia) 9 857 głosów

Anna Kusiak (Hrubieszów) - 9 620 głosów

Grzegorz Wróbel (Obsza) - 8 400 głosów

Koalicja Obywatelska

Zofia Woźnica (Biłgoraj) 11 735 głosów

Trzecia Droga

Arkadiusz Bratkowski (Miączyn Stacja) 6 205 głosów

Aferą banerową zajmuje się już sąd i prokuratura. Jest też oświadczenie burmistrza

W Biłgoraju gorąco w związku z trwającą nadal kampanią wyborczą. Jest pierwszy prywatny akt oskarżenia zarzucający przestępstwo zniesławienia. Chodzi o „aferę banerową” i gazetkę „Wały Biłgorajskie”, oczerniające i szkalujące burmistrza i jego współpracowników. Janusz Rosłan, tak, jak zapowiadał, podjął odpowiednie kroki. Sprawą zajmują się już sąd i prokuratura.

Biłgorajska afera banerowa zaczęła się 13 marca, kiedy w Biłgoraju, naprzeciwko Galerii na 3 Maja pojawił się ogromny baner zatytułowany: „Wyborco, obudź się - 20 lat gnębienia mieszkańców Biłgoraja wystarczy”. Umieszczono na nim zarzuty dotyczące rzekomej działalności burmistrza na szkodę miasta. Przekaz zakończony był: „zaproszeniem do współpracy”: „Chcesz pomóc, masz pomysł na to, jak pokonać Rosłana”. Oberwało się również skarbnikowi, Romanowi Żukowi oraz radcy prawnemu, Tomaszowi Buremu. Tego samego dnia baner został usunięty, po czym pojawiał się jeszcze kilka razy w nieco zmodyfikowanej treści.

18 marca burmistrz, skarbnik i radca prawny zorganizowali konferencję prasową, podczas której zaprzeczyli wszystkim zarzutom anonimowego autora banerów i wezwali go do przekazania ewentualnych dowodów odpowiednim służbom.



Obrażliwe banery i gazetki uderzające w dobre imię burmistrza Rosłana pojawiły się w Biłgoraju w czasie trwania kampanii wyborczej

„Wały Biłgorajskie” załaty miasto

Gdy wydawało się, że sprawa ucichła, 28 marca do rąk mieszkańców Biłgoraja trafiły... „Wały biłgorajskie”. Gazetka pojawiła się we wszystkich częściach miasta. Napisana na niej była cena, chociaż kolportowano ją za darmo. „Artykuły” tam zawarte skupione były na krytyce władz miasta. Broszura zawierała treści publikowane wcześniej na banerach przy Galerii Biłgorajskiej, również apel o kontakt osób „mających pomysły, jak pokonać Rosłana”.

Oświadczenie: Złożyliśmy pierwszy prywatny akt oskarżenia 9 kwietnia do naszej redakcji trafiło oświadczenie napisane przez Marka Błaszczaka, radcę prawnego reprezentującego Janusza Rosłana, burmistrza Biłgoraja, Romana Żuka, skarbnika, Łuka-

sza Burego, radcę prawnego zawierające oświadczenie i informacje o podjętych krokach prawnych.

- Informuję, iż reagując na nieprawdziwe i szkalujące treści dotyczące Janusza Rosłana - Burmistrza Miasta Biłgoraja, Romana Żuka - Skarbnika Miasta Biłgoraja oraz Łukasza Burego - radcę prawnego, które w ostatnim czasie były umieszczane na billboardzie reklamowym oraz rozpowszechniane poprzez kolportaż gazetki „Wały biłgorajskie”, został już złożony w Sądzie Rejonowym w Biłgoraju pierwszy prywatny akt oskarżenia zarzucający sprawcy przestępstwo zniesławienia - przekazuje Marek Błaszczak.

Radca prawny dodaje, że niezależnie od prywatnego aktu oskarżenia Prokuratura Rejonowa w Biłgoraju wszczęła śledztwo w sprawie uporczywego nękania, tj. przestępstwo ścigane z oskarże-

nia publicznego.

- W najbliższym czasie będę również podejmował kolejne kroki prawne w celu ochrony dóbr osobistych moich Mocodawców. Niedopuszczalne jest, aby ktokolwiek bezpodstawnie naruszał ich cześć, dobre imię oraz wizerunek, na który pracowali przez wiele lat, pełniąc służbę publiczną - przekazuje Błaszczak.

Pełnomocnik burmistrza przypomina również, że mimo publicznego apelu Burmistrza Miasta Biłgoraja Janusza Rosłana o ujawnienie wszelkich dowodów zarzucanych mu czynów niezgodnych z prawem dotychczas apel ten pozostał bez odzewu.

- Rozpowszechnianie informacji o popełnianiu przez moich mocodawców czynów niezgodnych z prawem bez przedstawiania jakichkolwiek dowodów i bez zawiadamiania organów ścigania



18 marca burmistrz Janusz Rosłan, skarbnik Roman Żuk i radca prawny Mariusz Błaszczak zorganizowali konferencję prasową, podczas której zaprzeczyli wszystkim zarzutom anonimowego autora banerów i wezwali go do przekazania ewentualnych dowodów odpowiednim służbom

Apel Burmistrza Janusza Rosłana o ujawnienie wszelkich dowodów zarzucanych mu czynów niezgodnych z prawem pozostał bez odzewu

Niezależnie od prywatnego aktu oskarżenia Prokuratura Rejonowa w Biłgoraju wszczęła śledztwo w sprawie uporczywego nękania

jest działaniem mającym na celu wyłącznie publiczne oczernianie i zniesławianie moich Mocodawców - podkreśla Marek Błaszczak

Autor banerów również złożył zawiadomienie

Co ciekawe, do prokuratury zawiadomienie o zniesławieniu złożył również autor banerów.

Szefowa prokuratury Rejonowej w Biłgoraju potwierdza, że takie zawiadomienie wpłynęło. Podkreśla jednak, że samo zawiadomienie o niczym nie świadczy

i jest jeszcze za wcześnie, by nawet mówić o „etapie sprawy”.

- Prokurator prowadzi postępowanie sprawdzające, które zgodnie z kodeksem trwa 30 dni. Od złożenia zawiadomienia najwcześniej po miesiącu będzie wiadomo, czy prokurator zdecyduje i wszczęciu postępowania, czy zakończy się na etapie czynności sprawdzających - tłumaczy Ewa Kuźnica, szefowa Prokuratury Rejonowej w Biłgoraju.

Natalia Raćaitis

Święto tańca w Biłgoraju. Taneczne Inspiracje to prawdziwa trampolina sukcesu!



Wśród najmłodszych grup nie było wygranych i przegranych. Wszyscy otrzymali nagrody

Na dwa dni Biłgoraj zamienił się w Ogólnopolską stolicę tańca. Młodzieżowy Dom Kultury i stowarzyszenie Trampolina Sukcesu zaprosili na X edycję festiwalu „Taneczne Inspiracje”.

Na scenie w Biłgoraju wystąpiło blisko 90 zespołów. Ziemię Biłgorajską reprezentowały formacje Impuls, ADA i NOVA z MDK, „Wróżki” i Jagódki z BCK oraz TWIST z Frampola.

11 i 12 kwietnia w Biłgoraju odbyła się X jubileuszowa edycja festiwalu „Taneczne Inspiracje”. Tegoroczna frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów.

- Frekwencja jest bardzo, bardzo wysoka. Nie spodziewaliśmy się tylu uczestników, bo w zeszłym roku było troszkę mniej zespołów. W tym roku przyjechało ich około 90, między innymi z Lublina, Krakowa, Rzeszowa, więc myślę, że ta impreza coraz bardziej się podoba. Jest bardzo dużo młodzieży - mówi Edyta Buczek z Młodzieżowego Domu Kultury w Biłgoraju. Organizatorem wydarzenia był MDK w Biłgoraju oraz stowarzyszenie kulturalno-oświatowe Trampolina Sukcesu. Występy podzielone były na dwa dni: pierwszego dnia artyści zaprezentowali się w kategorii „taniec nowoczesny”, drugiego „taniec współczesny”. Uczestnicy podzieleni byli na trzy kategorie wiekowe (młodsza od 6 - 9 lat, średnia od 10 - 14 lat, starsza od 15 lat). Organizatorzy i jurorzy podkreślali, że poziom był bardzo wysoki. - Komisja miała duży problem, by wybrać zwycięzców, bo zespoły były rewelacyjne - podkreśla Edyta Buczek. Ziemię Biłgorajską reprezentowały głównie grupy taneczne z MDK. Pierwszego dnia na scenie wystąpiły zespoły Impuls (grupy starsza i młodsza) prowadzone przez Urszulę Demuchę. Drugi dzień należał do formacji ADY, które prowadzi Edyta Buczek: Adusie Starsze, ADA II, ADA Młodsza i ADA Starsza. Swoją układ zaprezentowała również NOVA z MDK prowadzona przez Ingridę Sokołowską. Biłgorajskie Centrum Kultury reprezentowały grupy rytmiczno-baletowe „Wróżki” (opiekun: Olha Taratula) i „Jagódki” (opiekun: Diana Żuk). Z



Na widowni przez dwa dni festiwalu przewinęło się sporo dzieci i młodzieży



Taneczne Inspiracje trwały w Biłgoraju dwa dni



Występy uczestników oceniało jury w składzie: Natalia „Sarna” Kłodziwa (tancerka, choreografka, pedagożka, organizatorka wydarzeń związanych z tańcem), Aleksandra Pisarczyk (wykwalifikowany instruktor tańca), Paweł Grzegorz Żołądek (artysta, aktor Teatru Tańca Współczesnego)

ADA Młodsza i ADA Starsza. Swoją układ zaprezentowała również NOVA z MDK prowadzona przez Ingridę Sokołowską. Biłgorajskie Centrum Kultury reprezentowały grupy rytmiczno-baletowe „Wróżki” (opiekun: Olha Taratula) i „Jagódki” (opiekun: Diana Żuk). Z

Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury we Frampolu przyjechała natomiast grupa tańca TWIST, którą prowadzi Anna Oleszczak-Karp.

Natalia Raćaitis



„Wróżki” z Biłgorajskiego Centrum Kultury programem „Magiczne Wróżki” zachwyciły publiczność



Nagrodzeni tancerze w kategorii Taniec Nowoczesny w grupie wiekowej 6-9 lat



Na tanecznej scenie w Biłgoraju wystąpiło około 90 zespołów



Grupa ADA z Młodzieżowego Domu Kultury wystąpiła z programem „Wesele”

Biłgoraj uczcił pamięć ofiar zbrodni katyńskiej

14 kwietnia w Biłgoraju odbyły się uroczystości z okazji Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Organizatorem wydarzenia był powiat biłgorajski.

Uroczystości w Biłgoraju rozpoczęły się mszą świętą w kościele pw. św. Jerzego. Po nabożeństwie Marian Kurzyna, przewodniczący Rady Powiatu w Biłgoraju, Andrzej

Szarlip, starosta biłgorajski, Andrzej Łagoźny, członek Zarządu Powiatu, Janusz Roslan, burmistrz Miasta Biłgoraja, Jarosław Bondyra, zastępca burmistrza Miasta Biłgoraja, Wojciech Dzikuch, p.o. wójta Gminy Biłgoraj, Stanisław Schodziński, Marian Jagusiewicz złożyli wieniec na części wojskowej cmentarza przy ul. Lubelskiej przy Krzyżu Katyńskim.

W hołdzie Ofiarom Zbrodni Katyńskiej oraz dla uczczenia pamięci wszystkich wymordo-

wanych przez NKWD na mocy decyzji naczelnych władz Związku Sowieckiego z 5 marca 1940 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił dzień 13 kwietnia - Dniem Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Dzień Pamięci obchodzony jest w rocznicę opublikowania przez Niemców w 1943 r. informacji o odkryciu w ZSRR masowych grobów oficerów Wojska Polskiego.

Natalia Raćaitis



Przedstawiciele powiatu biłgorajskiego, gminy i miasta Biłgoraj oraz organizacji kombatanckich złożyli kwiaty pod krzyżem katyńskim na cmentarzu przy ulicy Lubelskiej

Na sygnale. Tym zajmowały się służby w minionym tygodniu



Piątek, 5 kwietnia. OSP w Aleksandrowie Drugim jako jedna z dwóch jednostek z terenu powiatu biłgorajskiego otrzymała przyczepę z wyposażeniem logistycznym, zawierającą namiot pneumatyczny ratowniczy, agregat prądowłóczy, olejową nagrzewnicę powietrza, po dziesięć łóżek i krzeseł polowych, stół polowy, przenośny zestaw oświetleniowy, przedłużacz elektryczny, rozdzielacz elektryczny, czujnik tlenu węgla, czujnik dymu i gaśnicę proszkową. W tym przypadku wartość zestawu to ok. 60 tys. zł. - Cieszymy się z pozyskania sprzętu, który będzie służył w potrzebie mieszkańcom gminy, powiatu, a nawet województwa. Będzie wykorzystana przy klęskach żywiołowych, czy też pomocy humanitarnej, ale także przy zabezpieczeniu imprez czy festynów. Dziękujemy zarządowi oraz wszystkim druhom, którzy przyczynili się do pozyskania tego sprzętu - przekazała OSP w Aleksandrowie. We wtorek, 9 kwietnia przed remizą OSP w Aleksandrowie strażacy ochotnicy zapoznali się z nowym sprzętem.

Pożary, fałszywe alarmy, próba samobójcza, piraci drogowi, testy sprzętu, szkolenia... W minionym tygodniu służby mundurowe w powiecie biłgorajskim miały pełne ręce roboty.

Natalia Raćaitis

NIEDZIELA, 7 KWIEŹNIA:

Posypały się wysokie mandaty

2 500 zł mandatu, 15 punktów karnych i zatrzymane na 3 miesiące prawo jazdy - to kara, jaką otrzymali kierowcy, którzy 7 kwietnia przekroczyli prędkość w terenie zabudowanym w powiecie biłgorajskim.

22-letni obywatel Ukrainy został zatrzymany w Luchowie Górnym przez policjantów biłgorajskiej drogówki. Mężczyzna pędził audi w terenie zabudowanym z prędkością 132 km/h, przekraczając dopuszczalną prędkość o 82 km/h. Drugi kierowca, 42-letni mieszkaniec powiatu chełmskiego, jechał motocyklem marki Honda z prędkością 127 km/h. Został zatrzymany przez policjantów w tej samej miejscowości.

Mężczyźni na trzy miesiące stracili uprawnienia do kierowania oraz otrzymali mandaty w wysokości po 2 500 zł i 15 punktów karnych.



Niedziela, 7 kwietnia: Około 3.20 nad ranem strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze kościoła pw. Trójcy Św. i WNMP w Biłgoraju. Na miejsce natychmiast udali się strażacy, którzy stwierdzili, że alarm był fałszywy. O incydencie mówili też księża podczas mszy świętych. Zapewniali, że pożaru nie było i zapraszali żartownisia na rozmowę. Tej samej nocy strażacy otrzymali również fałszywy alarm dotyczący pożaru szpitala.



sobota, 13 kwietnia: Próba samobójcza w Biłgoraju? Na miejscu policja, straż i karetka. Do tajemniczej interwencji służb doszło 13 kwietnia w okolicach mostu na ul. Lubelskiej. Nieoficjalnie udało nam się ustalić, że policja, straż i karetki interweniowały w związku z podejrzeniem próby samobójczej osób nieletnich.

12 kwietnia około godziny 19 służby interweniowały przy moście przy ul. Lubelskiej w Biłgoraju. Świadkowie mówią o radiowozach, karetkach i wozach strażackich.

- Podobno dwie nastolatki chciały skoczyć z budynku w okolicach mostu na Lubelskiej - relacjonowali świadkowie. Jak udało nam się nieoficjalnie ustalić, interwencja związana była z podejrzeniem próby samobójczej.

- Trzy zastępy JRG około godz. 19 zadysponowano na ul. Lubelską. Główne czynności prowadziła policja, my byliśmy służbą pomocniczą - mówi nam dyżurny PSP w Biłgoraju.

Po więcej informacji zostaliśmy odesłani do biłgorajskiej policji. Mundurowi są jednak oszczędni w udzielaniu informacji.

- Policjanci dziś, około 18.30 w Biłgoraju przeprowadzali interwencję. Ze względu jednak na wiek i dobro osób małoletnich biorących udział w tych czynnościach, nie udzielamy bliższych informacji - mówi asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.



niedziela, 14 kwietnia: Pożar w gminie Biłgoraj. Są straty

W Bidaczowie Starym (gm. Biłgoraj) z ogniem walczyło pięć jednostek straży pożarnej. Spaliła się wiata garażowa. Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, do pożaru mogło dojść po zwarcu, do którego doszło w stojącym tu skuterze. Spłonęła sama wiata, z ogniem poszły też dwa skutery, dwa rowery i kosiarka.



niedziela, 14 kwietnia: W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Biłgoraju odbyło się szkolenie ze służby wewnętrznej jednostek Ochotniczych Straży Pożarnej z powiatu biłgorajskiego. W szkoleniu udział wzięło 14 jednostek z naszego powiatu.

ŚRODA, NOC Z 10 NA 11 KWIEŹNIA:

Pijany szarżował na hulajnodze

Policjanci wydziału patrołowo - interwencyjnego zamojskiej komendy, patrolując ulice miasta, na ul. Sadowej w Zamościu zauważyli kierującego hulajnogą elektryczną, którego zachowanie i styl jazdy mogły wskazywać, że znajduje się pod działaniem alkoholu. Chcąc zweryfikować swoje przypuszczenia, mundurowi zatrzymali go do kontroli drogowej. Hulajnogę kierowca 22-latek z gm. Józefów. Podejrzenia policjantów co do stanu jego trzeźwości potwierdziły się, badanie alkomatem wykazało w organizmie kierującego ponad 1,5 promila. Za popełnione wykroczenie 22-latek wkrótce odpowie przed sądem. - Pamiętamy, że kierujących rowerami lub hulajnogami elektrycznymi również obowiązują przepisy ruchu drogowego, które zakazują kierowania tego typu pojazdami w stanie nietrzeźwości. Za złamanie tego zakazu grozi kara aresztu lub grzywny w wysokości nie niższej niż 2500 zł - przypomina policja.

NIEDZIELA, 14 KWIEŹNIA:

Piorun uderzył w słup w powiecie. Energetycy postawieni na nogi

Nad częścią powiatu biłgorajskiego przeszła burza. Wyładowania atmosferyczne były tak silne, że w miejscowości Wola Kulońska (gm. Biszczka) piorun uderzył w słup energetyczny: - Dostaliśmy zgłoszenie z tej miejscowości. Uderzenie było silne, jest pochylony słup energetyczny przy drodze z zagrożeniem zdrowia i życia, dlatego mogą być chwilowe problemy z zasilaniem. Pracujemy nad usunięciem awarii i zagrożenia dla mieszkańców i najszybciej, jak tylko się da, zostaną usunięte. Zgłoszenie jest już w realizacji - poinformowała w niedzielę, 14 kwietnia Nową Gazetę Biłgorajską PGE Dystrybucja.

Wspomnienia Tadeusza Wąsika, cz. 7

Niemcy przyszlizli z lasu od wschodu. Pozwolili zabrać 5 kilo na osobę i kazali wychodzić do leśniczówki koło szosy



Odebrany przez Niemców majątek był wysyłany do Niemiec

- Niemców było bardzo dużo, zapamiętałem na zawsze ich nawoływania i jakieś hasła. Po sprawdzeniu, że ludzie młodzi zostali wywiezieni do Niemiec, zaczęło się. Do naszego domu weszło dwóch Niemców, zapytać, ile jest osób w domu. Padło polecenie, że można wziąć 5 kg na osobę i wychodzić do leśniczówki koło szosy... - wspomina Tadeusz Wąsik.

W związku z tym, że Niemcom trzeba było dużo drzewa na potrzeby frontu, na rolników narzucano poszpant. Było to obowiązkowe i bezpłatne wykonywanie różnych robót jak właśnie wywóz drzewa z lasu. Pilnowali tego forszaci, czyli ktoś w rodzaju leśników. Rano wypędzali ludzi do wywózki oraz odśnieżania dróg, bo zimy w tych latach były bardzo srogie.

Mieszkańcy wsi musieli grzebać zastrzelonych Żydów

Wyznaczono też ludzi do transportu Żydów. Wozy musiały być w drabinach, jakich używano do transportu zboża i siana. Na te wozy ładowano ludzi niezdolnych do chodzenia i dzieci. Układano ich jak snopki. Konwojujący byli w niemieckich mundurach, ale przeważnie posługiwali się językiem rosyjskim. W czasie przemarszu za byle co strze-

lano do tych ludzi. Konwojowano tak, że po każdym przemarszu było dużo zastrzelonych. W ramach szarwarku mieszkańcy wsi musieli ich pochować, za co odpowiedzialny był sołtys. Wszystkich konwojowano do Zwierzynca do stacji szerokotorowej kolei, później docelowo do Bełżca i Majdanka.

Pamiętam, że do obiegu wprowadzono mydło produkowane w obozie, gdzie były krematoria - białe bezwonne i wcale się nie pieniło. Żeby się ratować i tego mydła nie używać, rodzice kupowali łój, czyli tłuszcz bydłęcy i z niego domowym sposobem produkowało się mydło.

W Woli ratowali biłgorajską młodzież. Mikulski dużo pomagał

W miarę zakończenia sprawy żydowskiej Niemcy stopniowo zaczęli drugi etap. Coraz bardziej nasilają się wywozy i przesładowania Polaków. Dla młodych mężczyzn utworzyli służbę w junakach, czyli Niemcy uzyskują darmową siłę roboczą. Organizują wywózki młodych ludzi, bez względu na płeć. Taka rzecz wydarzyła się w Woli. Nawet i po dwoje młodych osób z jednego domu załadowano do wagonu kolejki wąskotorowej, gdzie ich zamknięto. W czasie transportu ktoś otworzył drzwi zaryglowane przez Niemców od zewnątrz. W trakcie jazdy wszyscy wyskoczyli i uciekli, po czym ukrywali się w lesie. Niemcy ich szukali, ale bez rezultatu, bo nikogo w domach nie znaleźli. Na szczęście nikt z na-

szej wsi nie został pociągnięty do odpowiedzialności. Podobno dzięki panu Kieszowi, który ugościł Niemców bimbrem.

Był też taki przypadek, że Niemcy w szkole w Biłgoraju zatrzymali i więzili biłgorajską młodzież, celem wywózki na roboty do Niemiec. Trzymali ich na piętrze. Mieszkańcy zorganizowali im ucieczkę, dostarczając liny i drabiny. Mieszkańcem Woli był wtedy Jan Mikulski, człowiek stateczny, poważny oraz wykształcony na Uniwersytecie Wiedeńskim, gdzie studiował razem z Trockim. Pełnił funkcję leśniczego Lasów Państwowych. I po ucieczce część tych młodych ludzi ukrywała się na Woli u leśniczego. Niektórzy z nich byli ranni po tym, jak wyskoczyli z piętra. Ale po wsi zaczęły chodzić plotki. Ktoś zaobserwował, że jego żona bardzo dużo gotuje. Szumu wokół tej sprawy zaczęło być coraz więcej, więc powiadomiono członków ruchu oporu AK. Doszło do ostrej rozmowy partyzantów z osobą, która rozpowiadała plotki. Dostała zakaz odwiedzania tego domu i sprawa ucichła.

Mikulski bał się, bo przetrzymywał również w domu pięciu Żydów. Cała ich rodzina po wojnie została odznaczona medalami Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata. Jego córka, Danuta, którą bardzo dobrze znałem, zmarła w ubiegłym roku, pogrzeb był w Biłgoraju. W czasie wojny Mikulski przychodził do mojego taty, żebyśmy i my wzięli Żydów. Ale w tamtych czasach mieliśmy parobka i ryzyko było zbyt duże.



Ludność żydowska w czasie okupacji mogła mieszkać na ulicach 3-go Maja, Nadstawnej, Ogrodowej tworzących getto. Getto zostało utworzone w listopadzie 1942 r. 15 listopada 1943 r. dokonano likwidacji getta (zdjęcie pochodzi ze zbiorów Jerzego Serafina)

Kontyngenty prześladowały chłopów

Od początku okupacji rolnicy musieli oddawać kontyngenty: mleko, zboże, ziemniaki, mięso. W zamian za te produkty dawano wódkę i inne drobne artykuły przemysłowe. W domach, jak za dawnych czasów, zaczęło się tłoczenie oleju z lnu i konopi, ale było to surowo zakazane i odbywało się to tylko nocą.

Represje się nasilały, karano za niewywiązywanie się z kontyngentów. Niemcy utworzyli obóz pracy we wsi Dyle, gdzie za przewinienia przetrzymywani byli polscy rolnicy. Ciężko pracowali przy wydobyciu kamienia w kamieniołomach w Żelebsku oraz w Glińskach - wsi zlokalizowanej w lesie koło Jedwizyna.

Wysiedleńcy ze Śląska trafili do nas

Akcja wysiedleńcza w Polsce rozpoczęła się dość wcześnie po wkroczeniu Niemców do Polski. W pierwszej kolejności zaczęły się wysiedlenia na Śląsku i w Wielkopolsce. Efektem tego był fakt, że tych ludzi mieliśmy na naszym terenie. Byli u nas Ślązacy i Poznaniacy z całymi rodzinami. Kwaterowano ich gdziekolwiek, aby tylko było jakieś miejsce. Na terenie Woli znalazło się cztery rodziny. Tutejsza społeczność przyjęła ich i nie pozwoliła zginąć z głodu. Ten ciemny okres okupacji przeżyli między innymi dzięk rodzinie Szuprów z Jedwizyna, która wydzieliła jednej przesiedlonej rodzinie zagon dobrej ziemi, na której upra-

wiali produkty potrzebne do skromnej egzystencji. Po wojnie powrócili w swoje strony.

Zimą musieliśmy zapewnić odzienie Niemcom

Jeżeli chodzi o wysiedlenia Polaków z terenu Zamojszczyzny, to była to tragedia, ze względu na to, że był to okres zimy. A te w latach 40. były bardzo srogie i dużo ludzi przypłaciło to życiem. Szczególnie dzieci, które były więzione w bydłowych wagonach bez żadnego ogrzewania. Armia Hitlera nie była zabezpieczona w odpowiednie ubrania do ostrych warunków zimowych. Więc od Polaków zażądano, żeby każde gospodarstwo dało jakieś odzienie. Musiało być z wełny naturalnej i nie można było odmówić.

Pozwolili zabrać 5 kg na osobę i kazali wychodzić do leśniczówki koło szosy

Piękny czerwcowy dzień 1943 r. Jest cicho i spokojnie. Mój tata kręci się po podwórku. Coś tam sprząta. Ja idę do lasu w pobliżu ogrodzenia. Podwórko mam świerkową gałązkę ze zdjętą skórą i najspokojniej zbieram poziomki i nawlekam je na tę gałązkę, niczego się nie spodziewając. Aż tu nagle słyszę głosy rozmowy w języku niemieckim. Szybko przybiegłem do tatusia i krzyczę, że w naszą stronę zbliża się dwóch Niemców. W tym momencie słyszę już wielogłosy... zdążyłem się poprawić, że idzie w naszą stronę dużo Niemców. Przyszli z lasu



Tadeusz Wąsik (88 l.) urodził się w 1935 r. Całe życie mieszka w Woli Dużej w gminie Biłgoraj. Pamięta, jak wybuchła wojna, przeżył wysiedlenia. W czasach komunizmu pracował przy budowie biłgorajskich dróg i kolei. Od lat skrupulatnie zbiera dokumenty i informacje dotyczące historii jego rodziny oraz rodzinnej miejscowości. Na podstawie posiadanych materiałów oraz własnych wspomnień spisał historię swojej rodziny i rodzinnej miejscowości Woli, którą w częściach publikujemy na łamach naszego tygodnika

od wschodu. Szybko okazało się, że to oblawa idąca od wsi Bukownica. Mieszkanka Woli, Natalia Oszejka, była daleko w lesie z krowami, więc ją przypędzono z tymi krowami do domu. Niemców było bardzo dużo, zapamiętałem na zawsze ich nawoływania i jakieś hasła. Sąsiedzi przeszli choroby tyfus i mieli tablicę z napisem „tyfus plamisty”. Niemcy przeskakiwali drogą na wysokości ich domu biegiem, jednocześnie osłaniając się. Po sprawdzeniu, że ludzie młodzi zostali wywiezieni do Niemiec, zaczęło się. Do naszego domu weszło dwóch Niemców, zapytać, ile jest osób w domu. Padło polecenie, że można wziąć 5 kg na osobę i wychodzić do leśniczówki koło szosy...

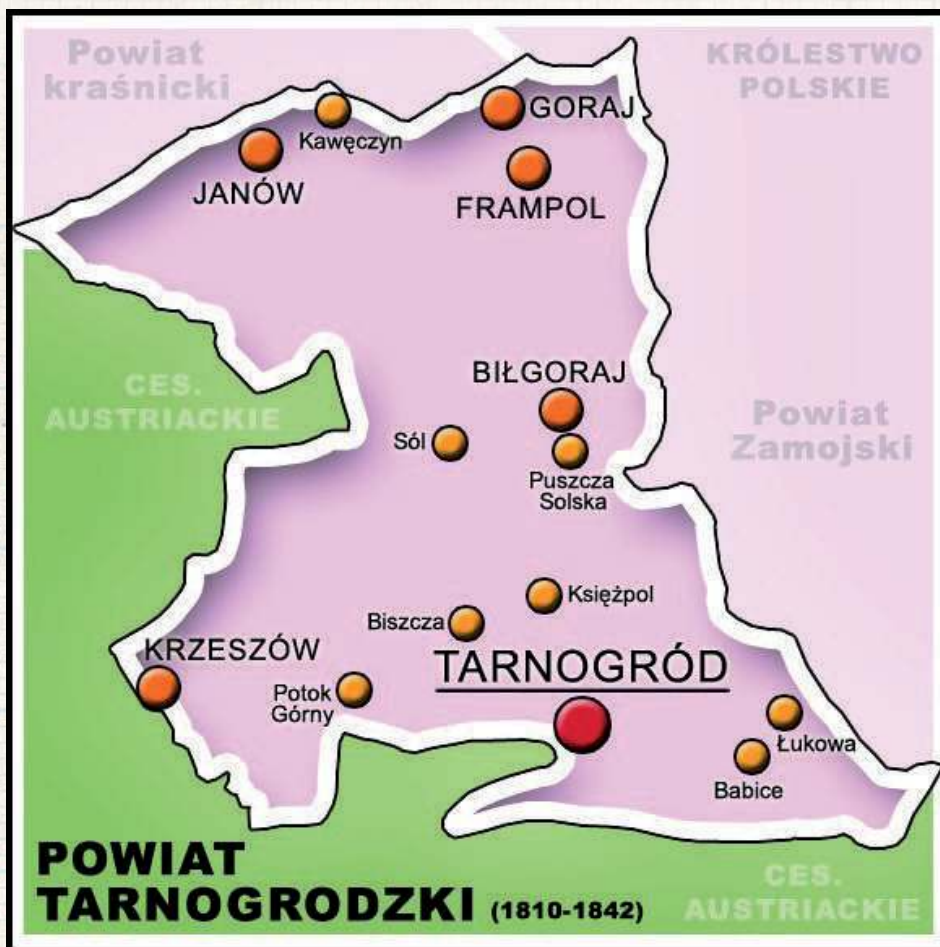
cdn.

Oprac. Natalia Račaitis

BIL

Tarnogród - dawne królewskie miasto

Tarnogród założono w miejscu, w którym wcześniej nie było osady. Na obszarze terenów królewskich pod dzierżawą tennariusza Stanisława Zamoyskiego, a następnie jego syna – kanclerza koronnego Jana Zamoyskiego. Miasto zostało założone w 1567 roku w miejscu zwanym „Cierniogród” przez starostę krzeszowskiego Stanisława Tarnowskiego na „surowym korzeniu” – pisze Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.



Mapa powiatu tarnogrodzkiego (1810-1842)



Przywilej lokacyjny Tarnogrodu wydał 14 maja 1567 roku król Zygmunt II August na Sejmie Walnym w Piotrkowie

Organizowaniem nowego miasteczka zajął się podstarości krzeszowski Florian Słonka, który został pierwszym dziedzicznym wójtem Przywilej lokacyjny 14 maja 1567 roku król Zygmunt II August na sejmie walnym w Piotrkowie. W przywileju lokacyjnym ustalono nazwę Tarnogród, granice miasta oraz zarządzające ustrój prawo magdeburskie. Miasto wybudowano na płaskowyżu poprzecinanym głębokimi wąwozami; fortyfikacyjny kształt miejsca przypominał o dawnym charakterze obronnym tych terenów i istnieniu tam grodziska Cierniogród. W 1569 roku miasto uzyskało przywilej de non tolerandis Judaeis. Pierwotny Tarnogród miał kształt tarczy, zbudowanej wokół dużego nieforemnego rynku i ciągnącej się na długości około 800 metrów drogi. W pierwszej kolejności postawiono domy mieszkalne oraz drewniany ratusz z salami na obrady i wyszynk napojów, budynkami gospodarczymi oraz wieżą więzienną. Do najstarszych budowli Tarnogrodu tego okresu należały również szpital (dom starców), kościół św. Ducha z 1569 (tzw. kościół szpitalny), kościół parafialny z 1591 i łaźnia miejska. Miasto zamykały trzy bramy, z których jedynie Brama Korchowska przetrwała w obecnym nazewnictwie ulic. Liczbę mieszkańców Tarnogrodu w 1589 roku szacuje się na podstawie rejestrów podatkowych na 700 (może chodziło o samych mężczyzn...), chociaż porównując ją z liczbą domów – wydaje się stanow-

czo zaniżona (1500 wydaje się bardziej odpowiednim szacunkiem). Ludność stanowili głównie Polacy i Rusini oraz nieliczni Żydzi, trudniąc się przede wszystkim rolnictwem, a także doraźnym rzemiosłem. W Tarnogrodzie odbywały się tygodniowe targi i roczne jarmarki.

Miasto posiadało trzy przedmieścia: Na Błoniu, Bukowińskie i Płuskie. Stanisław Tarnowski, który był starostą krzeszowskim, zostawił Marcinowi Ossolińskiemu, który nim zarządzał do 1580 roku. Wtedy Jan Zamoyski objął starostwo w dzierżawę, a 1588 roku, za zasługi dla kraju, otrzymał od sejmu w dziedziczenie dwa starostwa – krzeszowskie właśnie i zamechskie. W końcu te jednostki administracyjne zostały włączone do Ordynacji Zamojskiej w 1589 roku. Miasto stało się wówczas siedzibą klucza tarnogrodzkiego. Dochody z czynszów, obok dochodów ze zniw, miały wpływ na rozwój miasta w XVII wieku. Władze w Tarnogrodzie pełnili wójt (pierwszym, dożywotnim wójtem miasta był Florian Słaka, od którego nazwana jest jedna z obecnych ulic na Błoniu), burmistrz, radni, ławnicy i dziesiętnicy. Funkcje te nie były płatne, aczkolwiek uprzywilejowane (ulgi w podatkach). Z ksiąg kościelnych z 1669 roku pochodzi pierwsza znana pieczęć Tarnogrodu, używana przez urząd wójtowski. W tym okresie w Tarnogrodzie przybywa-

ło wiele nowych drewnianych domów i innych budowli użytku publicznego, głównie szereg świątyń: wotywny kościół pw. św. Rocha z 1600-1624 (jako reakcja mieszczan wobec częstych zaraz), pierwsza cerkiew prawosławna oraz synagoga. W latach 1632-1634 odbudowano spalony w 1629 roku łaciński kościół parafialny (zastąpiony w 1777 roku murowanym kościołem pw. Przemienienia Pańskiego). Mieszkańców Tarnogrodu XVII i XVIII wieku dziesiątkowały liczne epidemie (1600, 1625, 1703 i 1722 – na skutek tej ostatniej cholera zabrała około 200 tarnogrodzian). Drugim czynnikiem wyniszczającym ludność w tym okresie były częste wrocie szarże, m.in. Tatarów, Kozaków oraz Węgrów pod dowództwem Rakoczego. Do obrony, miasto posiadało zaledwie jedną armatę (do 1674 roku). Trzymano również straż przy bramach miejskich; funkcję tę pełnili żołnierze. Żołnierzy utrzymywano z kasy miejskiej, a ich dodatkowym obowiązkiem było ściąganie podatków, wyznaczanie fur i eskortowanie przestępców do zamojskiego trybunału. 26 listopada 1715 w Tarnogrodzie zawieszono konfederację tarnogrodzką (z marszałkiem Stanisławem Ledóchowskim na czele) – antysaski ruch szlachty, będący ważnym zdarzeniem w ewolucji związków szlacheckich, typowych w dziejach Polski XVII – XVIII wieku. Szlachta protestowała przeciwko bru-

talnemu stacjonowaniu wojsk saskich w Polsce i tym samym przeciwko królowi Polski Augustowi II Mocnemu. Po nierozstrzygniętej wojnie domowej i nieudanych rokowaniach w Rawie, na wniosek szlachty o mediację poproszony został car moskiewski Piotr I, którego wojska także stacjonowały w Rzeczypospolitej. Spór zakończony został traktatem warszawskim w 1716 roku, który przyjęto na sejmie niemym w 1717 roku, po którym nastąpiło 15 lat pokoju. W związku z I rozbiorem Polski, miasto przypadło Austrii. W 1772 roku okupacyjne wojsko austriackie zajęło Tarnogród, integrując w społeczność nową grupę etniczną – Niemców. Byli nimi urzędnicy państwowi oraz żołnierze z podmiejskiego garnizonu, którzy szybko się zżyli z mieszkającą mieszanką Polaków, Rusinów i Żydów. Nastąpił okres germanizacji – sprowadzono do Tarnogrodu niemieckich kolonistów, obsadzając nimi miejskie urzędy i stanowiska.

Antypolska polityka Józefa II Habsburga spowodowała zamknięcie w 1784 roku Akademii Zamojskiej (uważanej za bastion polskości), co spowodowało naruszenie więzi Tarnogrodu z Zamościem. Poważne zmiany w ustroju miasta doprowadziły do odebrania mu autonomii; niewielkie źródła dochodów Tarnogrodu pochodziły z wydzierzawiania czopowego i targowego oraz z funkcji ratusza. Okres rządów austriackich, który za-

kończył się w 1809 roku, charakteryzował wzrostem liczby mieszkańców. W 1809 roku wojska polskie pod wodzą Józefa Poniatowskiego zdobyły Tarnogród i przegnały okupanta. W nowo utworzonym Księstwie Warszawskim dokonano nowego podziału administracyjnego, podnosząc jednocześnie Tarnogród do rangi miasta powiatowego (jakim pozostał do 1842). Okres ten charakteryzował się postępującym zanikiem autonomii oraz niekorzyściami dla niektórych gałęzi przemysłu na skutek odcięcia miasta od Galicji (niska frekwencja przybyszów na jarmarkach bądź brak surowca na tkactwo). Za Księstwa Warszawskiego podupadła również tarnogrodzka szkoła parafialna, reaktywowana dopiero w 1817 roku.

Owocem kongresu wiedeńskiego w 1815 roku było utworzenie Królestwa Polskiego (*Kongresowego*), pozostającego w unii personalnej z imperium rosyjskim – Tarnogród stał się jednym z jego największych miast. W 1816 roku, spośród 481 miast Królestwa, Tarnogród zajmował siódmą lokatę, licząc 3391 mieszkańców (po Warszawie – 77699, Kaliszu – 7256, Lublinie – 7103, Płocku – 5421, Zamościu – 4065 i Piotrkowie – 3647); był więc większy niż niektóre stolice województw. W 1842 roku zniesiono powiat tarnogrodzki, wcielając jego obszar do powiatu zamojskiego (sąd powiatowy pozostawiono jednak w Tarnogro-

dzie). Nastąpiły pewne zmiany w ustroju miasta, dwugłowy orzeł rosyjski zaczął figurować na urzędowych pieczęciach, a w 1841 roku obowiązującą walutą został rubel.

W latach 50. XIX w. 94 unitów tarnogrodzkich dobrowolnie przyjęło prawosławie jako przyczynę podaje się niechęć do partycypowania w kosztach odbudowy unickiej plebanii. Do 1875 w mieście równolegle istniały cerkiew prawosławna i unicka. W styczniu 1863 roku Tymczasowy Rząd Narodowy (najwyższy organ wykonawczy w powstaniu styczniowym) wydał manifest wzywający naród do walki o niepodległość Polski, równocześnie ogłaszając dekret o uwłaszczeniu chłopów. Aby powstrzymać chłopów od powstania, rząd carski wydał ukaz uwłaszczający chłopów na terenie Kongresówki. Pomnik w wąwozie Siekane na peryferiach miasta upamiętnia stu tarnogrodzkich powstańców poległych w krwawej walce w 1863 roku, kiedy Ci mieli ruszać na odsiecz partii Leona Czechowskiego pod Potokiem Ordynackim.

Michał Kańkowski
p.o. prezesa BTR

Pałił się budynek ze środkami ochrony roślin

10 kwietnia w m. Płoskie w powiecie zamojskim wybuchł pożar.

- W zgłoszeniu poinformowano nas o pożarze stodoły. Jednak na miejscu okazało się, że był to budynek, w którym składowane były środki ochrony roślin, nawozy sztuczne, narzędzia i akcesoria ogrodnicze. Podczas pożaru, właściciel doznał poparzenia dłoni - informuje Komen-da Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Zamościu. - Budynek murowany kryty eternitem objęty był w całości ogniem. Na ścianie budynku występowała instalacja fotowoltaiczna. Zagrożony był sąsiedni budynek o konstrukcji drewnianej. Z uwagi na ilość i rodzaj nagromadzonych materiałów, strażacy podali pianę gaśniczą na miejsce pożaru.

Właścicielowi budynku z poparzoną dłonią strażacy, założyli opatrunek hydrożelowy. Po akcji gaśniczej strażacy dogaszali i rozebrali więźbę dachową.

Do pożaru doszło prawdopodobnie w wyniku zaproszenia



Właścicielowi budynku z poparzoną dłonią strażacy, założyli opatrunek hydrożelowy. Po akcji gaśniczej strażacy dogaszali i rozebrali więźbę dachową

ognia. Spalił się dach i zgromadzone w budynku: środki ochrony roślin, nawozy sztuczne, akcesoria ogrodnicze, artykuły budowlane, nasiona warzyw i kwiatów oraz części zamienne do kosiarek i pilarek

W akcji brało udział 8 pojazdów strażackich.



Pałił się budynek ze środkami ochrony roślin. Znana jest prawdopodobna przyczyna pożaru

Joanna Niecko

Oszustwo na „pracownika banku”. Mężczyzna stracił ponad 60 tys. zł

62-latek z powiatu zamojskiego złożył w czwartek (11 kwietnia) zawiadomienie, że został oszukany.

- Wyjaśnił, że skontaktował się z nim mężczyzna podający się za pracownika banku, który poinformował go, że jego oszczędności są zagrożone, ponieważ przestępcy „zhakowali” jego konto. Rozmówca powiedział także, że zadzwoni za chwilę konsultant wyższego szczebla i pomoże mu odzyskać oszczędności - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu. - Po kilku

minutach 62-latek odebrał kolejny telefon. Zapowiadany „konsultant” poinformował, że wykonane przez przestępców wypłaty można anulować za pomocą płatności Blik. Instruowany przez „konsultanta” 62-latek generował kody Blik na różne kwoty. Takich kodów wygenerował kilkanaście.

Potem mężczyzna polecił mu wypłacić pieniądze z konta i wpłacić je we wpłatomacie. Gdy 62-latek wykonywał te czynności, rozmowa trwała. „Konsultant” podawał przez telefon kody Blik.

62-latek wpłacał pieniądze i postępując zgodnie z instrukcjami rozmówcy - wpisywał otrzymywane od niego kody. Wykonał 17 takich transakcji, wpłacając łącznie ponad 60 tys. zł.

- Rozmówca zapewniał, że pieniądze 62-latka trafiły na specjalnie dla niego utworzone konto rezerwowe, a gdy główne konto będzie już bezpieczne - pieniądze wrócą do 62-latka. Po tych zapewnieniach „konsultant” zakończył rozmowę - dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

62-latek zadzwonił do swojego banku, aby zweryfikować dane „konsultanta”. Okazało się, że w banku nie pracuje osoba o takich danych.

- Dowiedział się również, że jego pieniądze zostały wypłacone w bankomacie w jednym z miast na terenie Polski. 62-latek zablokował dostęp do rachunku i złożył w banku reklamację na wykonywane za namową oszusta transakcje - podsumowuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

Poszukiwany recydywista włamał się do zimowego ogrodu

Do kradzieży z włamaniem do zimowego ogrodu ustawionego przed jedną z restauracji na zamojskiej starówce doszło pod koniec marca.

- Sprawca pod osłoną nocy rozerwał narożnik parasola tworzącego zadaszenie szklanej wiaty ogrodu, a następnie z niezamkniętej na klucz lodówki ukradł kilkanaście butelek alkoholu - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

We wtorek (9 kwietnia) mężczyzna podejrzewany o włama-



We wtorek (9 kwietnia) mężczyzna podejrzewany o włamanie został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego aresztu

nie został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego aresztu. 31-latek z Zamościa usłyszał

zarzut kradzieży z włamaniem. Odpowie w warunkach recydywy. W przeszłości był już karany

za tego typu przestępstwa.

- Po usłyszeniu zarzutów został przewieziony do zakładu karnego. 31-latek ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości, a do odbycia ma karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności za popełnione wcześniej przestępstwo przeciwko mieniu. Zgodnie z kodeksem karnym kradzież z włamaniem zagrożona jest karą pozbawienia wolności do lat 10 - dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

Nietrzeźwy kierowca z narkotykami

W czwartek (11 kwietnia) do kontroli drogowej w miejscowości Woźuczyn został zatrzymany kierowca audi.

- Jak się okazało, pojazdem tym kierował 21-letni mieszkaniec gminy Rachanie. Po sprawdzeniu jego stanu trzeźwości okazało się, że mężczyzna w organizmie ma 0,6 promila alkoholu, a na koncie sądowy zakaz kierowania pojazdami. Mężczyzna posiadał również przy sobie kilka porcji dilerskich skrzyszczonych białej substancji, a samochód, którym podróżował,

nie posiadał ubezpieczenia i aktualnych badań technicznych - informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Mężczyzna odpowie za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości w warunkach recydywy, naruszenie sądowego zakazu kierowania pojazdami oraz posiadanie środków psychotropowych.

Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Zamiast zarobić na akcjach, straciła pieniądze

77-latka znalazła na stronie internetowej ogłoszenie o zakupie akcji przedsiębiorstwa zajmującego się dystrybucją i sprzedażą energii elektrycznej. W formularzu wpisała swój numer telefonu oraz adres mailowy.

- Po tym skontaktował się z nią mężczyzna, który przedstawił się jako pracownik firmy inwestycyjnej i opowiedział o korzyściach płynących z rozpoczęcia inwestycji. Wskazał też numer rachunku, na który należało wpłacić pieniądze w celu rozpoczęcia procesu inwestycyjnego. 77-latka zdecydowała się i wpłaciła prawie 1000 złotych - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Po kilku tygodniach za pośrednictwem komunikatora internetowego napisała do mężczyzny. Zapytała, czy zarobiła już jakieś pieniądze.

- Mężczyzna odpisał, że tak

- 700 złotych. 77-latka zdecydowała się wypłacić zysk. Mężczyzna wyjaśnił, że przeleje pieniądze na jej konto za pomocą Blika. Zalecił, aby 77-latka wygenerowała i przekazała kod. Kobieta zgodziła się na taką formę transakcji. Zaniepokoiła ją jednak widniejąca tam kwota przelewu, która wynosiła 4900 złotych. Jej wątpliwości szybko rozwiał rozmówca, który powiedział, że jest to saldo rachunku. Uspokojona przekazała kod. Wtedy zauważyła, że z jej konta zniknęło 4900 złotych - dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Zrozumiała, że została oszukana, poszła do banku i poinformowała pracownika o zaistniałej sytuacji, o dokonanych na jej szkodę oszustwie powiadomiła również policjantów. Łącznie straciła prawie 6000 złotych.

Joanna Niecko

Samochód potracił cyklistkę na przejeździe dla rowerów



Wypadek z udziałem rowerzystki i kierującej volkswagenem miał miejsce w środę (10 kwietnia) na ulicy Wyszyńskiego w Zamościu w rejonie skrzyżowania o ruchu okrężnym.

- Poinformowani o zdarzeniu policjanci na miejscu wstępnie ustalili, że kierująca volkswagenem jechała ulicą Wyszyńskiego od ulicy Peowiaków w kierunku ulicy Legionów. Poruszała się prawym pasem ruchu. Zbliżając się do przejścia dla pieszych i przejazdu dla rowerów, ominęła stojący przed przejściem na lewym pasie pojazd i wjechała na przejazd dla rowerów, po którym poruszała się cyklistka. Po zderzeniu z karoserią volkswagena 73-letnia rowerzystka z Zamościa przewróciła się na jezdnię, doznając obrażeń - opisuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Rowerzystka trafiła do szpitala. Zarówno cyklistka, jak i 50-latka z Zamościa, która kierowała autem, były trzeźwe.

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 majaBiskup Marian Rojek
dał zakaz wiernym

Biskup diecezji zamojsko-lubaczowskiej 10 kwietnia zwrócił się z ważnymi słowami do wiernych z terenu diecezji zamojsko-lubaczowskiej: - Zabraniam jakiegokolwiek działalności tych wspólnot. Nauczanie opublikowane na ich stronach internetowych należy uznać za błędne!



Marian Rojek

Biskup zamojsko-lubaczowski

Rzekome objawienia osoby zwanej Alicją Michaliną od Apokalipsy, będącej inicjatorką i główną liderką duchową ruchów, są teologicznie niepoprawne i nie mają aprobaty Kościoła

wspólnot: „Domy Modlitwy św. Jana Pawła II” oraz „Królestwo Dwóch Serc Jezusa i Maryi” na terenie całej Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

- Ponadto zabraniam świeckim członkom tych wspólnot udziału w spotkaniach o charakterze modlitewno – ewangelizacyjnym. Nauczanie opublikowane na stronach <http://www.domymodlitwyjp2.pl>, <https://dmip2.pl> należy uznać za błędne i niezgodne z Urzędem Na-

uczycielskim Kościoła. Rzekome objawienia osoby zwanej Alicją Michaliną od Apokalipsy, będącej inicjatorką i główną liderką duchową ruchów, są teologicznie niepoprawne i nie mają aprobaty Kościoła. Jej pisma odznaczają się m.in. takimi cechami jak: niedojrzała pobożność oparta na lęku; koncentrowanie się na zagrożeniach duchowych; podważanie porządku sakramentalnego i promowanie magiczno-rytualnego podejścia do spraw wiary, sekciarskie poczucie, że członkowie wspólnoty, łącznie z wizjonerką, są jedynymi wybranymi i wierzącymi w kontekście apokaliptycznych zagrożeń, które mają wkrótce nadejść; podważanie autorytetu władzy Kościoła i promowanie nauczania kapłanów, którzy są w karach kościelnych lub mają zakaz przepowiadania; odwoływanie się do rzekomych objawień, które nie posiadają kościelnego imprimatur, rażące błędy teologiczne w przekazywanych treściach i uparte trwanie w niepoprawnej nauce - wyjaśnia biskup.

Członkowie wspólnot
z zakazami pełnienia
funkcji kościelnych

- Ze względu na uparte trwanie w nieposłuszeństwie, pomimo rozmów i korespondencji z przedstawicielami ruchu Domy Modlitwy św. Jana Pawła II, zakazuję wszystkim osobom duchownym i konsekrowanym promowania nauczania wspomnianych wspólnot oraz udostępniania pomieszczeń parafialnych dla ich działalności. Członkowie i sympatycy tych wspólnot nie mogą pełnić funkcji liturgicznych oraz urzędów kościelnych na terenie Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, takich jak np. lektor, kantor, organista, kościelny itp. - czytamy w piśmie opublikowanym przez diecezję.

Dalej biskup przestrzega wiernych przed uczestnictwem w aktywnościach tych wspólnot.

- W trosce o jedność całego Kościoła oraz czuwając nad tym, aby do dyscypliny kościelnej nie wkradły się nadużycia, zgodnie z kan. 392 KPK, przestrzegam wszystkich wiernych przed uczestnictwem w jakichkolwiek aktywnościach tych wspólnot, gdyż działają one bez aprobaty biskupa zamojsko-lubaczowskiego, a ich działania przynoszą szkodę Kościołowi i są źródłem zgorszenia. Nakazuję również zamknięcie strony internetowej wspólnoty Domy Modlitwy św. Jana Pawła II oraz wycofanie z obiegu wszelkich publikacji książkowych wydanych przez wspólnoty - czytamy w piśmie podpisanym przez kanclerza Sylwestra Zwolaka oraz biskupa zamojsko-lubaczowskiego, Mariana Rojka.

Natalia Raćaitis

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola

CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG
- Kardiolog dziecięcy

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)



Poradnia Chirurgii Naczyniowej

Badania USG Doppler tętnic i żył

Specjalista Chirurgii Naczyniowej
lek. med. Michał Małysz

drugi i czwarty piątek miesiąca od godz. 15:30

Biłgoraj ul. Kościuszki 77 • Tel. 84 686 71 77

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Goraj wybiera burmistrza. Łukasik czy Kielbasa?

Dopiero w najbliższą niedzielę dowiemy się kto wprowadzi się do Urzędu Gminy Goraj, do pokoju z napisem „Burmistrz Gminy Goraj”. Czy dotychczasowy burmistrz Antoni Łukasik, czy jego kontrkandydat Piotr Kielbasa. Zapowiada się zacięta walka, bo w pierwszej turze, rządzący gminą zebrał ponad 38 proc. głosów, ale to za mało, żeby rządzić dalej. Popierany przez PiS Piotr Kielbasa depcze mu po piętach, a póki co zaufało mu 32,63 proc. mieszkańców. Jak komentują wyniki i co planują przed decydującym starciem? Obaj mówią o tym Nowej Gazecie Biłgorajskiej.

Tomasz Zalewa

Jestem zaskoczony, że mnie nie poparli

- Nawet wszyscy moi koledzy wójtowie z Ziemi Biłgorajskiej są mocno zdziwieni, że PiS mnie nie poparł i wystawił swojego człowieka. Ale to nie ja je wybrałem, to nie ja podjąłem taką decyzję - mówi burmistrz Goraja Antoni Łukasik.

Kontrkandydat Piotr Kielbasa przestraszył Pana przed drugą turą wyborów?

- Czy przestraszył? Każdy z trzech kandydatów starał się uzyskać jak najlepszy wynik i to jest oczywiste. To jest demokracja i trzeba się liczyć, że czasem potrzeba więcej czasu, żeby przekonać mieszkańców, a czasem wszystko wyjaśnia się już po jednej turze. Liczę się z pewnymi reakcjami mieszkańców i szanuję je.

Spodziewał się Pan, że różnica głosów to będzie tylko 6 procent?

- Tak. Liczyłem się z tym, że walka może być zacięta. Przy trzech kandydatach te głosy jednak się rozkładają na każdego z nich. Mało prawdopodobne było, że w Goraju burmistrza poznamy już po jednym głosowaniu.

I spodziewał się Pan decydującej konfrontacji z kandydatem Kielbasą, a nie Miazgą?

- Generalnie tak właśnie liczyłem.

Proszę mnie poprawić albo oświecić. Cały czas byłem przekonany, że Pan ma poparcie PiS. A tu partia wystawiła swojego kandydata, z którym Pan teraz walczy.

- Szczere mówiąc, to ja też byłem przekonany do tej pory, że mam poparcie PiS.

To przed wyborami został Pan tak zaskoczony?

- Też mnie to dziwi. Akurat bardzo dobrze żyliśmy i współpracowaliśmy w czasie ostatniej kadencji



Antoni Łukasik ma 54 lata i mieszka w Goraju. Kandyduje z Komitetu Wyborczego Wyborców Burmistrza Goraja

i z panem starostą biłgorajskim Andrzejem Szarlipem i z panią poseł Strzałką. Było wiele spotkań, było wiele okazji, żeby rozmawiać i coś takiego. Nawet wszyscy moi koledzy wójtowie z Ziemi Biłgorajskiej są mocno zdziwieni, że PiS mnie nie poparł i wystawił swojego człowieka. Ale to nie ja je wybrałem, to nie ja podjąłem taką decyzję.

A może dlatego, że szukał Pan trochę wrażeń na boku? Te wizyty i wspólne zdjęcia na otwarciu biura poselskiego u Wiesława Różyńskiego z PSL? U posła Marcina Romanowskiego też Pan był.

- Ale to absolutnie nie tak! Po pierwsze jestem wolnym człowiekiem, a po drugie jestem reprezentantem gminy Goraj. Wszystkich bez wyjątku mieszkańców. Ja uważam, że nie popełniłem żadnego wykroczenia, tylko jak wójt powinienem być tam gdzie mnie zapraszają i gdzie może być ważny interes naszej gminy. Ja byłem w stanie być i u posła Gromadzkiej, i u każdego innego naszego posła! Bez wyjątku. Akurat pani Gromadzka mnie nie zaprosiła, więc się nie pojawiłem. Ale otrzymałem zaproszenie od tych dwóch posłów i dlatego się tam pojawiłem. Gdyby pani Strzałka została posłem i mnie zaprosiła to oczywiście też bym się pojawił

w jej biurze poselskim.

Proste pytanie. Politycznie bliżej Panu do PiS czy PSL?

- (cisza - dop. red.) Nie zajmuję stanowiska. Ja generalnie nigdy nie byłem w żadnej partii i nie jestem. I też nie zamierzam w żadnej być. Chcę współpracować ze wszystkimi, ponad podziałami i dla dobra rozwoju gminy Goraj. Liczy się interes gminy, a nie jednej czy drugiej partii politycznej.

Spotkał się Pan z Wojciechem Miazgą, który odpadł w pierwszej turze, ale jednak uzbierał aż 29 proc. głosów?

- Nie. Myślę, że mieszkańcy i wyborcy mają swój rozum, i żadne spotkania czy uzgodnienia niczego nie zmienią i nikogo nie zmuszą do dokonania takiego, a nie innego wyboru. Wskazywanie na siłę kogokolwiek niewiele zmieni.

Widać, że przed drugą turą wysyp filmików w Pana mediach społecznościowych aktywność aż kipi. Wcześniej tego nie było...

- To jest moment, żeby pokazać i przypomnieć niektórym mieszkańcom co udało nam się zrobić dla gminy Goraj w ostatnich latach. Nie poddajemy się, a będzie co będzie. To nie filmiki zadecydują, ale mieszkańcy. Niezależnie od wyników niedzielnej drugiej tury trzeba uszanować wolę mieszkańców i życie toczy się dalej. Gdybym pożegnał się z funkcją burmistrza, poradzę sobie. Myślę, że moje doświadczenia samorządowe ktoś wykorzysta, ale było miło kontynuować starania i dalszy rozwój Goraja. Też tutaj mieszkam i chcę, żeby było coraz lepiej.

Myśli Pan, że starosta Andrzej Szarlip, który też jest z Goraja, zagłosuje na Pana?

- A tego nie wiem. Chciałbym, żeby tak było.

Dziękuję za rozmowę.

Tomasz Zalewa

Byłem przekonany, że będzie druga tura wyborów

- Nie zawsze praca wójta czy burmistrza jest dobrze oceniana i czasem mieszkańcy mówią dość i decydują się na zmiany dla swojej lokalnej społeczności - mówi kandydat na burmistrza Goraja Piotr Kielbasa.

Zaskakujące rozstrzygnięcie przed II turą wyborów w Goraju?

- Widać, że to była wyrównana walka, bo tak naprawdę wszyscy trzej kandydaci mieli w okolicach 30 proc. poparcia mieszkańców gminy. Byłem jednak przekonany, że będzie druga tura wyborów, aczkolwiek nie wiedziałem kto się w niej znajdzie.

Burmistrz miał niewiele więcej głosów od Pana, bo to blisko 6 proc.

- To jest niewiele, ale z drugiej strony to jest małe środowisko i każdy procent głosów to jest jednak jakaś różnica. Każdy z nas się udziela na swój sposób dla rozwoju gminy i te sympatie polityczne i poparcie się rozkładają. Ludzie nie wiedzieli kto będzie w drugiej turze, a sporo osób zostało w domach. Równie dobrze mnie mogło nie być w drugiej turze, jak i ja mogłem uzyskać największe poparcie. To pokazuje, że i teraz w tej wyborczej dogrywce wszystko jest możliwe.

Do wzięcia jest 30 proc. głosów kandydata Miazgi, który odpadł.

- Niech kurz opadnie i będziemy rozmawiać na ten temat. Na pewno takie spotkanie jest potrzebne dla przyszłości gminy. To jest małe środowisko i sądzę, że takie spotkanie jest oczywiście wskazane.



Piotr Kielbasa ma 40 lat i mieszka w Goraju. Kandyduje z Komitetu Wyborczego Wyborców Piotra Kielbasy

W czym Pan jest lepszym kandydatem od obecnego burmistrza?

- (cisza - dop. red.) Nie wiem, niech mieszkańcy to oceniają. Trudno mi mówić, bo my wszyscy na wylot się tu znamy. To jest mała społeczność i nie ma żadnych tajemnic.

Ale ja nie pytam o żadne tajemnice. Ma Pan lepszy program wyborczy? Jest Pan skuteczniejszy? Z jakiegoś powodu Pan przecież kandyduje...

- To mieszkańcy gminy Goraj wiedzą najlepiej, czy u nas jest dobrze, czy nie do końca. Rozkład głosów po pierwszej turze pokazuje jakie mają przemyślenia. Dlatego zdecydowałem się kandydować. Niech mieszkańcy konsekwentnie zdecydują co będzie najlepsze dla gminy. Na pewno postawiłbym bardziej na promocję Ziemi Gorajskiej,

bo w tym kierunku praktycznie nic się nie robiło. Brakuje bazy noclegowej, brakuje jakiegokolwiek pomysłu, żeby przyciągnąć tu gości i turystów. W niedzielę wyborczą w Goraju była piękna pogoda i mnóstwo rowerzystów, czy motocyklistów. I co gmina może im zaoferować? Przejechali i pojechali dalej.

Burmistrz Antoni Łukasik jest faworytem II tury?

- Ja myślę, że zawsze wójt, który kieruje gminą od 10 lat ma większe szanse od kontrkandydata. Nie tylko w Goraju, ale i wszędzie tak jest. Ale historia pokazuje też, że nie zawsze praca wójta czy burmistrza jest dobrze oceniana i czasem mieszkańcy mówią dość i decydują się na zmiany dla swojej lokalnej społeczności.

Dziękuję za rozmowę.

Tomasz Zalewa

We Frampolu trwa wielkie kopanie

Rozpoczął się długo wyczekiwany remont drogi wojewódzkiej nr 835 we Frampolu. Remontowany odcinek ma długość około 2 km, rozpoczyna się od ronda, a kończy za stacją paliw.

Mieszkańcy i kierowcy jadący przez Frampol, powinni przygotować się na utrudnienia. - Lepiej Frampol omijać i jechać

przez Sokołówkę - mówi nam jeden z kierowców. I tak do wakatki.

Planowany koszt inwestycji to dokładnie 2 103 567,83 zł, a środki pochodzą w całości z budżetu województwa lubelskiego. Wykonawcą jest firma Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Zamościu, która 27 marca 2024 r. podpisała umowę na to zadanie:

- Remont obejmuje frezowanie korekcyjne nawierzchni



Frampol rozkopany i to w kilku miejscach. Drogowcy mają 65 dni, żeby stąd zniknąć

drogi, ułożenie warstwy wiążącej o grubości 4 cm oraz warstwy ścierniczej o grubości 5 cm. Planowane jest wykonanie nowego koryta pod pobocza, które zostaną następnie utwardzone kruszywem, a także odmulenie i oczyszczenie rowów odwadniających drogę. Udrożniony zostanie przepust pod drogą wojewódzką, krawężniki zostaną dostosowane do nowej wysokości drogi oraz zostanie wykonane nowe oznakowanie

pionowe i poziome - przekazuje UM Frampol.

W związku z remontem już są utrudnienia. Wykonawca ma 65 dni od dnia podpisania umowy na zakończenie robót. Czyli do wakacji ma być gotowe. Na wszelki wypadek frampolscy urzędnicy podglądają drogowców z góry i sprawdzają co się dzieje.

Tomasz Zalewa

BIL

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

W Obszy czekali na to wiele lat



Kibice z Obszy obejrzą mecze Błękitnych bez parasolki w dłoni. Trzy sektory w środkowej części boiska będą zadaszone

Kibice z gminy Obsza podskoczą do góry? Stadion w Obszy i boisko w Babicach zostaną zmodernizowane. Gmina Obsza ogłosiła przetarg na wykonanie prac, które będą współfinansowane ze środków Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład.

Na stadionie w Obszy gmina chce wybudować oświetlenie i zadaszenie 3 sektorów w środkowej części trybun oraz wyremontować budynek klubowy. Z kolei boisko w Babicach zostanie wyposażone w zadaszoną trybunę z około 50 siedziskami dla kibiców i kontenerowy budynek klubowy dla piłkarzy.

Potencjalni wykonawcy robót mają czas na zgłaszania swoich ofert do 30 kwietnia, a cała in-

westycja w formule „zaprojektuj i wybuduj” ma być zrealizowana w ciągu 18 miesięcy.

Jeśli oferty nie przekroczą wartości kosztorysowej samorząd pokryje tylko 10 procent kosztów. Reszta pieniędzy będzie pochodzić z rządowego programu.

Modernizacja infrastruktury sportowej jest jednym z dwóch zadań, na które gmina ma przyznane dofinansowanie z ósmej

edycji Polskiego Ładu. Drugim jest budowa drogi, która połączy Obszę z Ułazowem na Podkarpaciu. Przetarg na realizację tej inwestycji ma być ogłoszony jeszcze w tym miesiącu.

W sumie na remont obiektów sportowych i drogę na Podkarpacie gmina ma przyznane z Polskiego Ładu łącznie 7,5 miliona złotych.

Tomasz Zalewa

Urzednicy remontują swój budynek. Za „bańkę”



Umowa na prace budowlane za blisko milion złotych została podpisana

W Łukowej Urząd Gminy szykuje remont. Z tym, że... swojego budynku. - Podpisaliśmy umowę z wykonawcą - przekazali właśnie urzędnicy. Najwidoczniej budynek mocno się zmienia, bo koszt remontu to blisko milion złotych. Przy czym dofinansowanie to ponad 860 tys. zł.

Wójt Gminy Łukowa podpisał umowę z wykonawcą, tj. konsorcjum firm: RC INNOVATION Sp. z o. o., Przedsiębiorstwo Budowlane CEGPOL Janusz Ceglowski, Usługi Ślu-

sarsko-Spawalnictwo Piotr Romaniak.

Jak przekazują urzędnicy z Łukowej chodzi o „Roboty budowlane polegające na remoncie budynku Urzędu Gminy w Łukowej”, dofinansowane ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

Całkowita wartość inwestycji: 993 647,35 zł.

Kwota dofinansowania: 862 000,00 zł.

Tomasz Zalewa

Jest nowa miejscowość w powiecie biłgorajskim?!



„Posośniny Łukowskiej” nie ma na żadnych mapach, ani w wykazach. Na drogowskazach nie robi to wrażenia

Powiat biłgorajski rozrasta się i to błyskawicznie. Tak szybko, że powstają miejscowości, których nawet... na mapach nie ma i nie było. - Przy wyjeździe z Aleksandrowa w kierunku Józefowa, już przy samym końcu wsi stoi właśnie ta tablica - pokazaliśmy

mieszkaniec. Blisko stąd do „Posośniny Łukowskiej”, bo tylko 8 kilometrów. Nazwa łudząco podobna do Podsośniny Łukowskiej, ale wygląda, że to jednak coś nowego...

Tomasz Zalewa

Wielka radość w Tarnogrodzie. Dzięki nim

Wielka radość w Tarnogrodzie, ale trudno się dziwić, bo jest powód. Uczniowie z miejscowej Szkoły Podstawowej biegają wyjątkowo szybko. Wygrali właśnie półfinał wojewódzki w biegach przełajowych w Biłgoraju, a Norbert Szymanik został indywidualnym wicemistrzem rejonu lubelskiego. Teraz jadą podbić całe województwo.

Reprezentacja chłopców z Tarnogrodu z klas 7-8 zrobiła sporą niespodziankę wygrywając półfinał wojewódzki w drużynowych biegach przełajowych:

- Nasi zawodnicy na zawodach powiatowych zajęli 2. miejsce przegrywając z SP nr 5 w Biłgoraju. Na kolejnym etapie nie dali szans naszym lokalnym przeciwnikom i wygrali z dużą przewagą punktową - przekazu-



Uczniowie z Tarnogrodu wygrali półfinał wojewódzki w biegach przełajowych w Biłgoraju

je dumna szkoła z Tarnogrodu.

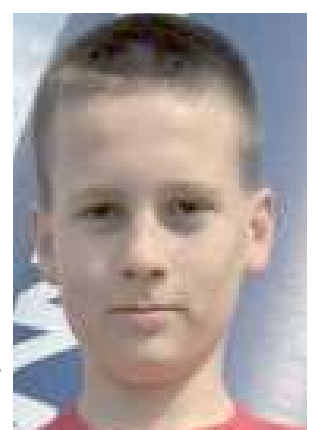
W składzie drużyny wystąpili: Michał Szymanik, Rafał Lewkowicz, Patryk Płuciennik, Kuba Szymanik, Filip Żak, Mikołaj Bukowiński oraz Aleksander Antolak.

Wyniki:

1. SP Tarnogród
2. SP Bychawa
3. SP nr. 5 Biłgoraj

Dobłą formę pokazali w półfinale wojewódzkim Norbert Szymanik, który zajął doskonałe 2. miejsce, awansując podobnie jak starsi koledzy do finałów wojewódzkich. Te odbędą się 16 kwietnia w Adamowie.

- Wciąż pamiętamy występy Norberta na finałach ogólnopolskich w biegach przełajowych gdzie zdobył tytuł wicemistrza



Norbert Szymanik z Tarnogrodu został indywidualnym wicemistrzem rejonu lubelskiego w biegach przełajowych

Polski. Życzymy Norbertowi powtórzenia sukcesu sprzed 3 lat.

Opiekunem naszych zawodników był pan Krzysztof Tarnowski - informuje Szkoła Podstawowa z Tarnogrodu.

Tomasz Zalewa

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Wójt rekordzista pozostanie w Aleksandrowie?

W najbliższą niedzielę mieszkańcy Aleksandrowa zdecydują, kto będzie kierował gminą przez pięć najbliższych lat. W pierwszej turze Andrzej Borowiec dostał 42,55 proc. wszystkich głosów, obecny wójt i rekordzista kierujący Aleksandrowem od 32 lat - Józef Biały otrzymał 31,40 proc. poparcia. O ile Biały otwarcie komentuje sytuację i dzieli się z mieszkańcami swoimi spostrzeżeniami, to kandydat Borowiec mocno wystraszył się kilku prostych i podstawowych pytań: - Jeżeli się bajeruje i przekupuje ludzi czekoladami, żeby wyrwać każdy głos, to tak to wygląda - komentuje Józef Biały.

■ Zaskoczył Pana wynik pierwszej tury wyborów? Jednak znacznie mniej głosów od pretendenta.
- Patrząc na to, co działo się przed wyborami w Aleksandrowie, to specjalnie nie zaskoczył. Jeżeli się robi wszystko, żeby za wszelką cenę objąć stołek, dorwać się do władzy i poobsadzać swoich znajomych w gminie, to tak to mniej więcej wygląda.

■ Co to znaczy?

- Jeżeli się bajeruje i przekupuje ludzi czekoladami, żeby wyrwać każdy głos, to tak to wygląda. Wierzę, że to krótkowzroczna polityka i mieszkańcy zobaczą, komu zależy na przyszłości Aleksandrowa, a komu, żeby ustawić siebie na pięć najbliższych lat. Z drugiej strony to niezbyt dobrze, że są takie zagrania i tak wygląda kampania wyborcza. Jeśli rozwój i przyszłość Aleksandrowa mają wartość tabliczki czekolady to niepoważne. Myślę, że ludzie już trochę zrozumieli, że coś jest nie tak.

■ To może i Pan z czekoladą przed drugą turą wyborów? Nikt nie broni.

- Nie mam najmniejszego zamiaru. Ja 32 lata jestem wójtem Aleksandrowa i poświęciłem się dla tej gminy. Nie mogę w ten sposób zniżyć się do tego poziomu i zachowywać jak gówniarz, któremu chodzi tylko i wyłącznie o stołki dla znajomych i swoją posadę.

■ 32 lata i niecałe 32 proc. poparcia w pierwszej



Wójt Aleksandrowa Józef Biały w pierwszej turze dostał 31 proc. głosów. Po 32 latach pożegna się z fotelem?

turze. To dużo?

- Ja myślę, że to jest efekt kombinacji tego pana, który robi wszystko z myślą o sobie i swoich interesach. Tak skutecznie zreformował lasy, że przez lata się po tym nie podniosą. I teraz podobnie chce reformować i zmieniać gminę Aleksandrowa. Spodziewałem się takich właśnie zagrań ze strony tego pana, bo to nie

jest nic nowego. Ale to nic. Ja jestem przyzwyczajony takich wyzwań, bo wiele razy już się z tym mierzyłem.

■ Które to już Pana wybory?

- Liczyłem. To moje dziewiąte wybory. Zawsze była pierwsza tura i rozstrzygnięcie. Teraz trzeba jeszcze chwilę poczekać, żeby zdo-

być zaufanie mieszkańców. Wierzę, że ci, którzy zostali w domach i nie głosowali w pierwszej turze, pójdą do urn, żeby zawalczyć o przyszłość Aleksandrowa. Myślę, że szczególnie młodzież trzeba bardziej zmobilizować i zachęcić do udziału w głosowaniu. Tu chodzi o ich przyszłość, a nie przyszłość grupy znajomych, którzy chcą obsadzić stołki. Żeby młodzież to zrozumiała. W październiku ubiegłego roku zalałem fundamenty pod żłobek w Aleksandrowie, który za moment będzie przykryty i kontynuujemy dalsze prace. Chciałbym, żeby w przyszłym roku we wrześniu ten żłobek ruszył.

■ Przez 32 lata pewnie naznosił Pan trochę swoich rzeczy do gabinetu wójta. Co, jeśli trzeba będzie się pakować?

- Ale z tym musi i powinien liczyć się każdy samorządowiec. To normalna kolej rzeczy. Ja się nie boję żadnej decyzji, ale nie planuję się pakować. O ostatecznym wyniku wyborów zdecyduje druga tura i jeśli przez 32

lata dostawałem mandat zaufania od wyborców, to mogę im spojrzeć w oczy. A jeśli nie? To jednego dnia się spakuję. Jestem jednak spokojny, że mieszkańcy Aleksandrowa spojrzą na oczy i nie dadzą się przekupić taką łatwą propagandą. Ten pan już pokazał, kierując lasami, jaki z niego prężny zarządca. Jakimiś filmikami i pustymi obietnicami w internecie nie da się kanalizacji w Aleksandrowie zrobić. Ten pan był radnym Aleksandrowa i proszę zobaczyć, jaką miał frekwencję na sesjach Rady Gminy i jak los Aleksandrowa go interesuje i obchodzi. Obudził się nagle teraz, bo grunt mu się usunął pod nogami i stracił stołek. Wierzę, że mieszkańcy też się obudzą i przejrzą na oczy. Już w Biłgoraju próbowali oczernić i zdyskredytować burmistrza Rosłana i ludzie pokazali im miejsce w szeregu. Wszyscy znamy rodzinę tych ludzi i nawet szkoda o tym mówić.

■ Dziękuję za rozmowę.

Tomasz Zalewa

Będzie Józefowska Majówka Rowerowa

To będzie już siedemnasta Józefowska Majówka Rowerowa i sto jedenasty rajd organizowany przez stowarzyszenie Józefowska Kawaleria Rowerowa. - Tym razem podziwiać będziemy walory przyrodnicze i krajobrazowe Puszczy Solskiej oraz Zatanwia - zapowiadają organizatorzy. Zgłoszenia trwają do 26 kwietnia.

Rajd to jednodniowa impreza rowerowa turystyki kwalifikowanej o charakterze turystyczno-krajoznawczym. Tegoroczna trasa ma 53 km. Prowadzi istniejącymi szlakami oraz trasami, w tym: Trasą Rowerową Ziemi Józefowskiej na Roztoczu, ale też przez Wschodni Szlak Rowerowy, Green Velo i Centralny Szlak Rowerowy Roztocza, oraz szlak pieszy Puszczy Solskiej.

Program rajdu: ŚRODA, 1 MAJA

9:00-9:45 - rejestracja uczestników rajdu,
10:00 - powitanie uczestni-

ków i omówienie trasy rajdu, 10:15 - wyjazd na trasę: Józefów - Kozaki - Szostaki - Pisklaki - Aleksandrów - Margole - Górecko Kościelne - Józefów - 53 km, w tym 35 km asfaltem.
7 km - Pomnik Hieronima Miąca ps. „Korsarz” - 01.06.1943 r. dowodził oddziałem AK w zwycięskiej bitwie o Józefów.
12 km - Kozaki Osuchowskie - 14 rodzin ma nazwisko Kozak i wszyscy są związani z produkcją miodu.
17 km - ujście rzeki Szum do Tanwi.
21 km - Pisklaki, główna baza kajakowa na Tanwi.
28 km - Urząd Gminy w Aleksandrowie - poczęstunek.
32,5 km - Parking za przysiółkiem Margole.
45 km - Górecko Kościelne - kapliczka na wodzie, aleja pomnikowych dębów, kościół modrzewiowy z 1768 r.



W środę, 1 maja Józefów zaprasza na 53-kilometrową trasę po najpiękniejszych miejscach w okolicy

16:00 - 53 km - Józefów - zakończenie rajdu posiłkiem w Pierogarni Józefowskiej.
Organizatorzy zapewniają: posiłki: na trasie - przy Urzędzie Gminy w Aleksandrowie i na zakończenie rajdu, materiały informacyjne, opiekę przewodnika i pilotów, samochód i serwis techniczny, oraz ratownika medycznego:
- Rajd jest otwarty dla wszystkich chętnych, którzy czują się na siłach pokonać trasę rajdu, przy czym należy mierzyć zamiary na siły, bo choć trasa jest dosyć

łatwa, to przewidywane średnie tempo jazdy wynosić będzie ok. 20 km/h. Koszt udziału w rajdzie wynosi 50 zł. Zgłoszenia na rajd prosimy kierować na adres e-mail: jkrowerowa@gmail.com. W zgłoszeniu prosimy podać imię i nazwisko, wiek, miejscowość zamieszkania oraz dane kontaktowe - informują organizatorzy.
Termin składania zgłoszeń upływa 26 kwietnia - godz. 12:00 lub do wyczerpania wolnych miejsc - decyduje kolejność zgłoszeń.

Tomasz Zalewa

Tereszpol przypomina o dodatku

Do 30 kwietnia mieszkańcy gminy Tereszpol mogą składać wnioski o wypłatę dodatku ośłonowego. Obowiązuje on w pierwszym półroczu 2024 roku.

Dodatek ma na celu zapewnienie wsparcia dla grupy polskich gospodarstw domowych, w tym gospodarstw najuboższych energetycznie, w pokryciu części kosztów energii oraz w pokryciu powiązanych z nimi rosnących cen żywności. Zgodnie z obowiązującymi przepisami świadczenie przysługuje gospodarstwu domowemu, którego przeciętne miesięczne dochody nie

przekraczają 2100 zł w gospodarstwie jednoosobowym albo 1500 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym.

Wnioski można składać elektronicznie za pośrednictwem platformy ePUAP, lub tradycyjnie (papierowo) i osobiście w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tereszpolu-Zaorendzie, w godz. 7.30-15.30 lub za pośrednictwem poczty - wnioski o świadczenia oraz pozostałą korespondencję można przysyłać na adres: Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Długa 234, 23-407 Tereszpol-Zaorenda.

Tomasz Zalewa

BIL

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Biskup w Majdanie Starym. Przygotowania trwały tygodniami

Do tej wizyty przygotowania trwały tygodniami. Tłumy mieszkańców i wielka radość zapanowała w gminie Księżpol, gdy do Majdanu Starego przyjechał biskup Piotr Kałwa. Tak przynajmniej wynika z fotografii, które w swoich zbiorach ma niezastąpiony Jerzy Serafin. Uwieczniona na zdjęciach wizyta biskupa miała miejsce najprawdopodobniej w 1974 r. Poznajcie mieszkańców na zdjęciach? A może pamiętacie tę wizytę?

Jerzy Serafin od lat fotografuje Biłgoraj. Uwiecznił na zdjęciach jego powojenną odbudowę, blaski i cienie minionej już epoki. Podsiada również stara zdjęcia głównie autorstwa jego ojca i innych mieszkańców Biłgoraja. Na jednym z negatywów jego ojca znajdują się zdjęcia z wizyty biskupa Piotra Kałwy w Majdanie Starym.

Na zdjęciach widać, że wizyta jest związana z jubileuszem 25-lecia posługi biskupa. Piotr Kałwa został mianowany bi-



Wizyta biskupa Piotra Kałwy w Majdanie Starym. Prawdopodobnie 1974 r.

skupem diecezjalnym diecezji lubelskiej 30 maja 1949 r. Wizyta w Majdanie Starym musiała więc mieć miejsce w 1974 r.

Tomasz Zalewa



Zrobili swój talent show

Podczas gdy jedni mieszkańcy powiatu zdobywają sukcesy w ogólnopolskim The Voice of Poland, czy The Voice Kids, w Goździe Lipińskim (gm. Biszcza) zrobili własną wersję programu. Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Goździe Lipińskim zaprosiła na Gminny Przegląd Piosenki angielskiej „The Voice of School”.

- Celem konkursu było przede wszystkim motywowanie uczniów do nauki języka angielskiego w ciekawy i przyjemny sposób oraz budzenie wiary we własne siły i talent. Swoje umiejętności wokalne zaprezentowało 11 uczniów ze szkół z terenu Gminy Biszcza.

Uczniowie oceniani byli przez Komisję za interpretację utworu, fonetyczną poprawność śpiewanego tekstu, wrażenie artystyczne i estetyczne, muzykalność i obycie sceniczne – wyjaśnia Agnieszka Buła, dyrektor szkoły w Goździe Lipińskim.



„The Voice of School” w SP Goźd Lipiński

Wyniki:

kategoria klas I-IV:

I miejsce Miłosz Churzępa z piosenką „Angel” (Samorządowy Zespół Szkolny im. Dzieci Zamojszczyzny w Biszczy, nauczyciel przygotowujący pani Alicja Bełz i pani Katarzyna Micyk)
II miejsce Antoni Buza z piosenką „Everything at once” (Szkoła Podstawowa im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Bukowinie, nauczyciel przygotowujący pani Alicja Bełz i pani Anna Schab)
III miejsce Michał Małek z piosenką „Dance Monkey” (Samorządowa Szkoła

Podstawowa im. Jana Pawła II w Goździe Lipińskim, nauczyciel przygotowujący pani Anna Serafin)
I miejsce Martyna Mateja z piosenką „Call me maybe” (Samorządowa Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Goździe Lipińskim, nauczyciel przygotowujący pani Anna Serafin)
I miejsce Kinga Serafin z piosenką „Easy on me” (Samorządowa Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Goździe Lipińskim, nauczyciel przygotowujący pani Anna Serafin)
II miejsce Aleksandra Właz

z piosenką „Lovely” (Samorządowy Zespół Szkolny im. Dzieci Zamojszczyzny w Biszczy, nauczyciel przygotowujący pani Alicja Bełz i pani Katarzyna Micyk)
III miejsce Maja Przytuła z piosenką „Full of stars” (Szkoła Podstawowa im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Bukowinie, nauczyciel przygotowujący pani Alicja Bełz i pani Anna Schab)
Nagrodę Publiczności otrzymała Martyna Mateja (Samorządowa Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Goździe Lipińskim).

Tomasz Zalewa

Urzednicy z Księżpola zajrzą do szamb

Urzednicy z Księżpola będą kontrolować szamba. Z grubsza wiadomo, co jest w środku, ale w życie weszły nowe przepisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. A ta nakłada na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast obowiązek prowadzenia cyklicznej kontroli nieruchomości wyposażonych w zbiorniki bezodpływowe (szamba) oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Właściciele nieruchomości położonych na terenie gminy powinni okazać dokumenty za okres ostatnich 12 miesięcy. To umowy na wywóz nieczystości ciekłych i dowody uiszczenia opłat wywozu nieczystości ciekłych. Dokumenty powinny zostać okazane osobiście w Urzędzie Gminy Księżpol, ul. Biłgorajska 12, 23-415 Księżpol, pok. nr 11 od 15 kwietnia do 14 czerwca. Zgodnie z Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Księżpol właściciele nieruchomości są zobowiązani do pozbywania się

nieczystości ciekłych ze zbiornika bezodpływowego z częstotliwością zapewniającą niedopuszczenie do przepełnienia:

- w gospodarstwie jednoosobowym nie rzadziej niż raz na pół roku,
- w gospodarstwie wieloosobowym nie rzadziej niż raz na dwa miesiące,

- zobowiązani są do pozbywania się osadów ściekowych pochodzących z osadników przydomowych oczyszczalni ścieków nie rzadziej niż raz na rok, chyba że producent zaleca inaczej.

- Ponadto informuję, że osoby, które nie mają jeszcze podpisanych umów na opróżnianie zbiorników bezodpływowych, powinny to uczynić niezwłocznie. Kto nie wykonuje obowiązków, podlega karze grzywny do 5 tys. zł - przekazał wójt Księżpola, Jarosław Piskorski.

Informacja nie dotyczy nieruchomości podłączonych do gminnej kanalizacji sanitarnej.

Tomasz Zalewa

Wójt Gminy Księżpol informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej www.bip.ksiezpol.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat.

Trzecia z rzędu wygrana. I bez straty gola



Piłkarze Łady wcale nie położyli się na boisku w meczu z Gryfem. To trzecie z rzędu zwycięstwo i trzecie bez straty bramki

Łada 1945 Biłgoraj nie zawiodła. W 22. kolejce IV ligi piłkarskiej, podopieczni Pawła Babiara, wygrali na własnym boisku z Gryfem Gmina Zamość 2:0 (1:0). To trzecie z rzędu zwycięstwo biało-niebieskich i trzecie bez straconej bramki. Już w środę mecz wyjazdowy.

Łada była faworytem w spotkaniu z Gryfem i w 29. minucie po skutecznie egzekwowanym przez Goncharevicha rzucie karnym objęła prowadzenie. - W pierwszej połowie, w której tak naprawdę Łada nie stworzyła sobie sytuacji, sędzia spo-

tkania swoją nieodpowiedzialną i błędną decyzją dał rzut karny, który ułożył całe spotkanie - komentuje trener gości Sebastian Luterek. Długo wydawało się, że to będzie jedyne celne trafienie w meczu, a sędzia już spoglądał na zegarek i sięgał po gwizdek, żeby zakończyć spotkanie. Aż przyszła 93. minuta, kiedy Karol Wojtyła trafił do bramki Gryfa i ustalił wynik. - Mecz przeciętny, ciężko nam się grało, bo Gryf się postawił, ale najważniejsze są trzy punkty. Spodziewaliśmy się, że nie będzie łatwo i nikt nam punktów nie odda za darmo. Mówiłem o tym przed meczem. Cieszy to, że zagraлиśmy bez straconej bramki i na zero z tyłu. I to w momencie, kiedy

nie graliśmy z jakimiś zespołami walczącymi o utrzymanie, ale z drużynami, które potrafią grać w piłkę (Lewart, Motor II, Gryf). Walczymy dalej ambitnie o piątkę. Proszę prześledzić trzy ostatnie kolejki. W każdej z nich ktoś z góry tabeli punkty gubił i trzeba cierpliwości. Tu już słabych drużyn nie ma i trzeba dwóch trzech takich serii zwycięstw i będzie można myśleć o piątce. Powoli Start Krasnostaw się przebudził, ale dalej uważam, że faworytem do awansu jest Lewart Lubartów - mówi nam trener Łady, Paweł Babiara. Zbyt wiele czasu na odpoczynek nie ma, bo już w najbliższą środę (17 kwietnia) 23 kolejka IV ligi piłkarskiej. Ładę 1945 Biłgoraj czeka wyjazdowy mecz z Huraga-



Łada nie ma za dużo czasu na odpoczynek. Już w środę wyjazdowy mecz o ligowe punkty z Huraganem Międzyrzec Podlaski

W końcu jest termin finałowego meczu o piłkarski Puchar Polski w okręgu zamojskim. Łada 1945 Biłgoraj zagra z Krysztalem Werbkowice, a spotkanie zostanie rozegrane 8 maja (środa) na boisku w Werbkowicach. Przypomnijmy. Łada i Krysztal awansowały do finału jeszcze we... wrześniu ubiegłego roku. Łada po rzutach karnych wygrała z Gryfem Gmina Zamość, Krysztal też po rzutach karnych wyeliminował Tomasovię. Początek finałowego spotkania w Werbkowicach o godz. 17.

nem Międzyrzec Podlaski. Początek o 17:00. Na pewno nie zagra Patryk Dorosz, który pauzuje za żółte kartki. Łada 1945 Biłgoraj

- Gryf Gmina Zamość 2:0 (1:0). Bramki: Goncharevich (29' k), Wojtyła (93').

Tomasz Zalewa

Wielkie derby dla Gromu Różaniec

Grom Różaniec rządzi w gminie. W piłkarskich derbach Tarnogrodu w klasie okręgowej, podopieczni Siergieja Sawczuka rozbili Olimpiakos. Jeszcze skuteczniejsi byli piłkarze Tanwi Majdan Stary i to na wyjeździe. Trzy punkty z wyjazdu jadą też do Obszy.

Ten mecz elektryzował zwłaszcza kibiców z Tarnogrodu i okolic, w końcu to derby gminy. Wynik pokazuje, że Grom wygrał wyraźnie, bo 4:1, ale dwie ostatnie bramki padły, kiedy wyleciał z boiska Robert Klecha (85. minuta) i Olimpiakos kończył w dieśiątkę. Łupem bramkowym podzielili się: Kwiatkowski (8'), Kaproń, (16, 85 k), Volkodav (88'). Tanew Majdan Stary udanie zrewanżowała się za wrześniową porażkę z Omegą Stary Zamość na własnym boisku (0:5).- Do przerwy mecz był bardzo wyrównany i do szatni zawodnicy schodzili z wynikiem remisowym 1:1. Po przerwie Tanew z każdą minutą przejmowała coraz większą kontrolę nad meczem, co skutkowało zdobywaniem kolejnych bramek i w resulta-



Niezawodny Tomasz Blicharz zdobył dwa gole dla Tanwi w wyjazdowym meczu w Starym Zamościu

cie cieszymy się z kolejnych 3 punktów - podsumowuje klub z gminy Księżpól. Tanew wygrała w Starym Zamościu 5:1 po bramkach: Dziury, Blicharza (x2), Maciochy i Rymarza. Dwie ostatnie padły w 88. i 94. minucie spotkania.

Trzy punkty dopisują Błękitni Obsza po wyjazdowym zwycięstwie w Miączynie. Goście wygrali 2:1, a na listę strzelców wpisał się Skrzypek i Stelmach. Mogło być jeszcze lepiej, ale zespół z Obszy nie wykorzystał rzutu karnego.



Do 85. minuty wynik w Różańcu był jeszcze na styk. Po czerwonej kartce Grom dołożył dwie bramki



W Miączynie była prawdziwa wojna o punkty. Nieco celniej strzelali piłkarze Błękitnych Obsza

Dobrze spisująca się wiosną Victoria Łukowa, tym razem poniosła pierwszą porażkę w Łaszczówce. Wstydu nie ma, bo rywal to wicelider klasy okręgowej. Najszybciej o tej kolejce chcą jednak zapomnieć w Goraju. Potok Sitno rozgromił Metalowiec aż 5:0.

W najbliższy weekend arcyciekawie zapowiada się mecz w Łukowej. W niedzielę o godz. 16 Victoria zagra z Gromem Różaniec. Oba zespoły sąsiadują w tabeli i walczą o podium w okręgówce.

Tomasz Zalewa

IV LIGA

Wyniki 22. kolejki:

Łada - Gryf Gmina Zamość 2:0
Motor II - Janowianka 0:2
Górniki Łęczna - KS Drzewce 4:1
Stal Poniatowa - Tomasovia 1:0
Start Krasnostaw - Stal Kraśnik 2:1
Lublinianka - Lewart Lubartów 0:1
Grom - Huragan 0:2
Granit - Opolanin 1:2

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Janowianka	22	52	57-17
2.	Lewart Lubartów	22	51	45-15
3.	Start Krasnostaw	22	48	41-24
4.	Stal Kraśnik	22	47	56-24
5.	KS Drzewce	22	45	49-27
6.	Łada Biłgoraj	22	41	39-28
7.	Opolanin	22	33	51-45
8.	Tomasovia	22	32	36-25
9.	Krysztal	22	29	35-43
10	Górniki Łęczna	22	27	34-35
11	Huragan	22	26	31-36
12	Gryf Gm. Zamość	22	26	29-30
13	Motor II Lublin	22	23	29-45
14	Stal Poniatowa	22	22	25-40
15	Lublinianka Lublin	22	21	20-33
16	Granit Bychawa	22	16	20-51
17	Ogniwo Wierzbica	22	14	21-54
18	Grom Kąkolewnica	22	9	15-61

Zapowiedź 23. kolejki:

Górniki II - Granit (17.04, 17:00) Grom - Opolanin (17.04, 16:30) Huragan - Łada (17.04, 17:00) Gryf - Janowianka (17.04, 17:00) Motor II - Lublinianka (17.04, 16:00) Lewart - Start (17.04, 17:00) Stal Kraśnik - Stal Poniatowa (17.04, 17:00) Tomasovia - Krysztal (17.04, 17:00) Ogniwo - KS Drzewce (17.04, 16:00)

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 20. kolejki:

Sparta Łabunie - Hetman 1:8
Potok Sitno - Metalowiec Goraj 5:0
Omega - Tanew Majdan Stary 1:5
Grom Różaniec - Olimpiakos 4:1
Pogoń 96 - Victoria Łukowa 1:0
Korona - Huczwa Tyszowce 0:3
Unia - Graf Chodowańce 0:3
Olimpia Miączyn - Błękitni Obsza 1:2

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Hetman Zamość	20	53	103-14
2.	Huczwa Tyszowce	20	43	62-22
3.	Grom Różaniec	20	43	52-17
4.	Pogoń 96	20	41	49-21
5.	Graf Chodowańce	20	37	33-26
6.	Victoria Łukowa	20	37	35-21
7.	Tanew	20	29	41-35
8.	Omega Zamość	20	28	44-51
9.	Błękitni Obsza	20	26	33-41
10	Olimpiakos	20	24	26-33
11	Potok Sitno	20	23	30-56
12	Korona Łaszczów	20	20	27-43
13	Olimpia Miączyn	20	17	34-47
14	Metalowiec Goraj	20	14	29-69
15	Unia Hrubieszów	20	12	18-60
16	Sparta Łabunie	20	4	14-74

Zapowiedź 21. kolejki:

Sparta - Metalowiec (21.04, 16:00) Olimpia - Hetman (20.04, 16:00) Błękitni - Unia (21.04, 16:00) Graf - Korona (20.04, 15:00) Huczwa - Pogoń 96 (20.04, 14:00) Victoria - Grom Różaniec (21.04, 16:00) Olimpiakos - Omega (21.04, 16:00) Tanew - Potok (20.04, 11:00)

Olender wydarł remis, Włókniarz znów przegrywa

W doliczonym czasie gry piłkarze Olendra Sól zdobyli bramkę i uratowali cenny remis w Bełżcu. Zostają na podium w piłkarskiej klasie A. Niestety wszystkie wiosenne mecze przegrywa Włókniarz Frampol. - Nie ma się co oszukiwać, czeka nas trudna walka o utrzymanie - mówi trener Grzegorz Lipiński.

W Bełżcu zmierzyły się drużyny sąsiadujące w tabeli i walczące o pierwszą trójkę w klasie A, premiowaną awansem. Gospodarze prowadzili od 70. minuty po bramce z rzutu wolnego i powoli dopisywali sobie trzy punkty.

- W pierwszej połowie byliśmy zdecydowanie lepsi. Dominowaliśmy, mieliśmy dużo stałych fragmentów gry. W drugiej połowie niestety straciliśmy bramkę, ale uważam, że piłkarsko Olender prezentował się lepiej. Walczyliśmy do samego końca i to się opłaciło. Gospodarze ostatnie 20 minut już grali

na czas, żeby tylko dowieźć wynik. W 90. minucie już powinniśmy wyjść na remis, ale Kuba Muzyka pomylił się w sytuacji sam na sam. Chwilę później pokazaliśmy charakter. W 94. minucie nasz lokalny „Messi”, czyli Adrian Sprysak, bardzo dobrze dośrodkował z rzutu różnego i lider defensywy, chłop z Soli - Szymon Kiełbasa dołożył pięknie głowę i mamy jeden ważny punkt - mówi trener Olendra, Łukasz Mika.

Radość także w Dereźni. Orion wygrał na wyjeździe (na boisku w Bodaczowie) z Roztoczem Szczeczeszyn, a jedyną bramkę zdobył w 65. minucie z rzutu karnego Serhii Olekh.

- Mówiłem, że z każdym możemy wygrać? Czerwoną kartkę dostali, my strzeliliśmy z karnego i ważne, że opuściliśmy strefę spadkową. Teraz czas się trochę wspiąć w górę tabeli. Dobrą robotę robi trener Artur Czerw, który to wszystko poukładał i efekty widać na wiosnę - komentuje prezes Dominik Lachowski.

Zdecydowanie najgorsze humory we Frampolu. Trzeci wio-



W nietypowej scenerii i na boisku w Bodaczowie, piłkarze z Dereźni wywalczyli trzy punkty

senny mecz Włókniarz i trzecia porażka. Tym razem Sparta Wożuczyn pokonała spadkowiczą z okręgówki 3:1. Jedyną bramkę dla gości zdobył z rzutu karnego Mateusz Szafraniec.

Sytuacji sporo, ale co z tego? Można było więcej wyciągnąć z tego meczu. Braki kadrowe, indywidualne błędy i są efekty. Początek rundy bardzo ciężki i zobaczymy, co będzie dalej. Popelniamy błędy, wszystkie są wykorzystywane i trzeba sku-

pić się na walce o utrzymanie. Zwłaszcza że teraz bardzo trudny wyjazd do Soli - tłumaczy szkoleniowiec Włókniarza, Grzegorz Lipiński. I to będzie najcięższym spotkaniem najbliższego weekendu. W sobotę o godzinie 17 Olender podejmie Włókniarza Frampol. Jedni walczą o pierwszą trójkę, drudzy o to, by nie być w ostatniej trójce w tabeli.



Szymon Kiełbasa zdobył bramkę dla Olendra w 94. minucie meczu. Cenną, bo na wagę punktu

Klasa B wróciła. Kardiologom przybyło roboty

Jeśli tak ma wyglądać cała runda wiosenna w piłkarskiej klasie B, to my chcemy więcej! W Woli Różanieckiej gospodarze prowadzili już 2:0 i przegrali.

Tarpan Korchów poległ u siebie w meczu z ostatnim Huraganem Chmielek. Wicelider z Tereszpola? A jakże, przegrał u siebie. Wygląda, że kardiologia w Biłgoraju będzie miała pełne ręce roboty.

Początek rundy wiosennej w Woli Różanieckiej zaczął się w wymarzony sposób. Do przerwy było co prawda 0:0 w meczu z Cosmosem Józefów, choć gospodarze mogli prowadzić, ale nie wykorzystali rzutu karnego. W drugiej połowie po bramkach Grzegorza Uchmana i Dawida Kociola wygrywali już 2:0. Wtem w 67. minucie na boisko wyszli w końcu piłkarze z Józefowa. - Od samego początku przeważaliśmy i całą pierwszą połowę to my graliśmy piłką. Oni mieli rzut karny, którego nie powinno być. Ale w drugiej połowie straciliśmy dwie bramki. Najważniejsze, że moi piłkarze odpowiednio zareagowali. Kamil Przybysławski został przesunięty do przodu i udało się odrobić straty - mówi trener Cosmosu, Artur Piechnik. Przybysławski to z pewnością piłkarz meczu, bo sam zdobył dwa gole i wypracował bramkę Adrianowi Ślupskiemu. Z 2:0 zrobiło się 2:3.



Kamil Przybysławski z Cosmosu Józefów błyszczał w pierwszej kolejce rundy wiosennej. Jego dwa gole i asysta dały trzy punkty

W Korchowie nie wyobrażali sobie innego wyniku niż zwycięstwo. W końcu przyjechał ostatni w tabeli Huragan Chmielek, który jesienią wygrał tylko jeden mecz. Ale wystarczyła przerwa zimowa i trochę zmian w składach, żeby różnicy nie było widać. Nie pomogło, że Tarpan wzmocnili: Grzegorz Cios (Orion Dereźnia), Marcin Kida (Rakovia Rakówka) i Kacper Pacholak (Łada Biłgoraj). Ba, Huragan od 55. minuty grał w dziesiątkę! Gospodarze i tak sensacyjnie przegrali

0:1. Bez sensacji i sześć goli za to w Szyszkowie, gdzie Wrzos poległ u siebie z liderem klasy B i to aż 0:6. W ostatnim meczu pierwszej kolejki rundy wiosennej wicelider po jesieni - Orzeł Tereszpól, niespodziewanie przegrał u siebie z Piastem Babice 1:4. Trzy bramki dla gości zdobył Damian Kozyra, czwartego gola dołożył Dominik Strus. W sobotę Relax Księżpól zagra z Cosmosem Józefów, a Huragan Chmielek przetestuje Orła Tereszpól.

Tomasz Zalewa



Aż trzy gole Damiana Kozyry dały Piastowi Babice zaskakujące zwycięstwo w Tereszpole

Aleksandria wycofuje się z ligi

Grająca w piłkarskiej klasie B - Aleksandria Aleksandrów nie wystąpi w rundzie wiosennej! - Nie mamy kim grać, brakuje zainteresowanych ludzi do pracy w klubie, nikt nie przychodzi na treningi. Z tego powodu nie ma co się oszukiwać i dalej w to brnąć - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej prezes klubu Grzegorz Różański. W pierwszej rundzie Aleksandria uzbierała 8 punktów i wygrała nawet dwa mecze. - Oficjalnie nie wycofaliśmy jeszcze drużyny, ale to praktycznie formalność, bo decyzja została już podjęta. Treningów w Aleksandrii nie ma, bo nikt nie przychodzi. Nie miał nawet kto zagrać w sparingach. W gminie jest problem, żeby zebrać jedenastu sprawnych ludzi, którzy przez 90 minut chcą pobiegać po boisku. Smutne, ale prawdziwe - tłumaczy prezes klubu z Aleksandrowa.

KLASA A

Wyniki 16. kolejki:

Sokół Zwierzyniec - Igros 3:0
Sparta Wożuczyn - Włókniarz 1:3
Huragan - BKS Bodaczów 2:0
Alwa Brody Małe - Szumy Susiec 4:3
Roztocze - Orion Dereźnia 0:1
Orkan Bełżec - Olender Sól 1:1
Andoria Mircze - Granica 7:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Andoria Mircze	16	40	59-16
2.	BKS Bodaczów	16	36	34-16
3.	Olender Sól	16	30	34-24
4.	Orkan Bełżec	16	30	46-24
5.	Roztocze	16	28	40-28
6.	Huragan	16	28	31-20
7.	Igros Krasnobród	16	24	23-27
8.	Sparta Wożuczyn	16	22	27-41
9.	Orion Dereźnia	16	18	34-36
10	Sokół Zwierzyniec	16	18	30-36
11	Włókniarz Frampol	16	18	34-38
12	Szumy Susiec	16	14	26-46
13	Granica	16	13	18-39
14	Alwa Brody Małe	16	4	17-69

Zapowiedź 17. kolejki:

Andoria Mircze - Huragan Hrubieszów (21.04, 16:00)
Granica Lubycza Królewska - Orkan Bełżec (20.04, 15:00)
Olender Sól - Włókniarz Frampol (20.04, 17:00)
Sparta Wożuczyn - Roztocze Szczeczeszyn (21.04, 15:00)
Orion Dereźnia - Igros Krasnobród (21.04, 16:00)
Sokół Zwierzyniec - Alwa Brody Małe (20.04, 16:00)
Szumy Susiec - BKS Bodaczów (20.04, 16:00)

KLASA B

Wyniki 10. kolejki:

KS Wola Różaniecka - Cosmos 2:3
Wrzos Szyszków - Relax Księżpól 0:6
Orzeł Tereszpól - Piast Babice 1:4
Tarpan - Huragan Chmielek 0:1
Rakovia Rakówka - Aleksandria Aleksandrów (goście zrezygnowali z wyjazdu na mecz)

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Relax Księżpól	10	26	45-14
2	Orzeł Tereszpól	10	20	20-12
3	Piast Babice	10	18	30-15
4	Cosmos Józefów	10	18	21-12
5	KS Wola	10	17	33-22
6	Tarpan Korchów	10	11	16-17
7	Aleksandria	9	8	20-25
8	Rakovia Rakówka	9	7	18-26
9	Wrzos Szyszków	10	7	8-40
10	Huragan	10	6	10-38

Zapowiedź 11. kolejki:

Tarpan Korchów - KS Wola Różaniecka (21.04, 13:00)
Huragan Chmielek - Orzeł Tereszpól (20.04, 15:30)
Piast Babice - Rakovia Rakówka (21.04, 16:30)
Relax Księżpól - Cosmos Józefów (20.04, 16:30)
Aleksandria Aleksandrów - Wrzos Szyszków (21.04, 13:00)

Biłgoraj zaczął sezon. Klasyki przyciągnęły ludzi

Sezon motoryzacyjny w Biłgoraju oficjalnie rozpoczęty. I to jak rozpoczęty! Miłośnicy starej motoryzacji, tej unikalnej i z duszą, pojawili się w Miasteczku na Szlaku Kultur Kresowych w Biłgoraju. A tu klasyki, piękna sobota, słoneczne weekendowe popołudnie i miłośnicy unikalnych pojazdów dosłownie z całego powiatu biłgorajskiego.

Tomasz Zalewa

Rozpoczęcie sezonu motoryzacyjnego w Biłgoraju

